Redakcja: tel. 138.28, 102.28. Administracja: tel. 182.48, ul. Żwirki (dawniej Kasela) Nr. 2.
Redaktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 3 po południu.
WARUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miejscowa z odbieraniem numerów w administr. „Echa" 1 zł. 10 gr. Odnoszenie do domów 40 gr. Od dnia 1 stycznia 1932 prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową wynosi zł. 2.50 miesięcznie lub 7 zł kwart. (przy zapłacie z góry).
Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych, redakcja nie zwraca.

Cena 10 groszy.

# Echo

Rok XIV. Nr. 141

Łódź sobota 21 maja 1938 r. [redacted]

CENY OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem t.j. 1-sza strona 50 gr za w. m-m 1 łam. str: 5 łam: w tekście 50 gr., nekrologi 60 gr., zwycz. 15 gr strona 10 łamów, drobne 12 gr za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr najmniejsze ogłoszenie 1.20 gr., dla bezrobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej, ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 proc. droższe.
Za 1 w. mm. w 1 łamie szer. 70 mm. (strona 5 łamów), w wydaniu prowincjonalnym zł. 1.—. Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 602.880
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

## Powstańcy utrwalają swe pozycje zdobyte w ostatnich walkach.

SALAMANKA, 21. 5. — Główna kwatera wojsk gen. Franco donosi, iż na froncie Castellon na odcinku Villa Franca de Cid odparto ataki nieprzyjaciela. Na froncie Teruel na odcinku Corbolan wyprostowano linię, zajmując wyniosłości na południe od drogi Teruel-Canta Vieja.

### BOMBARDOWANIE WALENCJI.

MADRYT, 21. 5. — Jak donosi korespondent Havasa 6 samolotów powstańczych bombardowało w piątek Walencję, wyrządzając znaczne szkody. Ilość ofiar bombardowania nie jest dotychczas znana.

Na froncie madryckim pod Carabanchel pod okopami nieprzyjaciela wybuchła mina, wyrządzając poważne szkody.

## Żywe sześcioraczki urodziły się w Birmie

RANGOON, 21. 5. — Żona pewnego rolnika w Birmie powiła sześcioro żywych dzieci, trzech chłopców i trzy dziewczynki.

## Czy stutysięczna armia chińska wymknie się z japońskich kleszczy?

TOKIO, 21. 5. — Wojska japońskie, ścigające po zdobyciu Suczou Chińczyków, okrążają liczącą około 100.000 żołnierzy armię w pobliżu Czulan w prowincji Kiangsu.

Dziewięćdziesiąta piąta chińska dywizja została prawie całkowicie rozbita pomiędzy Neihwang a Czuanhsiang w pobliżu kolei Zungkai.

### TAJEMNICZY SAMOLOT NAD JAPONIĄ.

TOKIO, 21. 5. — Prasa japońska dopiero dzisiaj zamieszcza wiadomości, iż w piątek rano ponad Kumamoto i Miyazaki ukazał się tajemniczy samolot, który przeleciał wzdłuż rzeki Kuma, rzucając przeciwjapońskie odezwy.

Wiadomość ta ukazała się dopiero w dzisiejszej prasie porannej, ponieważ samolot leciał nad górzystymi okolicami i dopiero po pewnym czasie znaleziono zrzucone odezwy. Są one zwrócone głównie do stowarzyszeń i organizacji włościan i robotników. Władze są zdania, iż odezwy te były zrzucone przez samolot chiński.

Twierdzenie chińskie, jakoby samoloty chińskie przeleciały ponad Kobe i Osaka spotykają się z kategorycznymi zaprzeczeniami władz japońskich.

## Buntowniczy generał meksykański oczekiwany jest w Stanach Zjednoczonych.

BRONSVILLE (Texas), 21. 5. — Gen. Cedillo, który rzekomo miał wczoraj opuścić Meksyk, dotychczas nie przybył do Bronsville, który miał być celem jego podróży.

Według wiadomości otrzymanych z Meksyku, ale niepotwierdzonych oficjalnie generał nie opuścił jeszcze Las-Palmas.

### SPRZECZNE WIADOMOŚCI.

MEKSYK, 21. 5. — Prasa meksykańska zamieszcza sprzeczne wiadomości o miejscu pobytu i działalności obecnej gen. Cedillo. Ministerstwo obrony narodowej zostało rzekomo poinformowane, iż zwolennicy gen. Cedillo przecięli linię kolejową z Rio Verde do Tampico. Powstańcy zajęli również linie telefoniczne i telegraficzne.

Wedłu dzienników z San Luis wystartowały samoloty, które ścigają ustępujących powstańców. Według innych pogłosek gen. Cedillo udał się samolotem do Laredo.

## „JUTRO PRACY" przeciwko „Legionowi Młodych".

WARSZAWA, 21. 5. — Grupa „Jutra Pracy" twierdzi, że wybrany na kongresie krakowskim nowy Komendant Główny Legionu Młodych, p. Mrozowicki, jest znany tej grupie jako ostry radykał.

## Nowe szczegóły wykrytego spisku na Stalina
## Blücher miał zostać dyktatorem.

RYGA, 21. 5. — Nowe sensacyjne szczegóły nadeszły tu z Moskwy o wykrytym spisku, który miał dokonać zamachu stanu w Sowietach.

W zamachu tym mieli wziąć udział oficerowie 3-go specjalnego batalionu wojsk.

Zamachowcy zamierzali wtargnąć do Stalina i Woroszyłowa i po zabiciu ich ogłosić wojskową dyktaturę, na której czele zamierzali postawić marszałka Blüchera albo też szefa sztabu generalnego Z.S.S.R. komandora Szaposznikowa.

Czy istotnie spiskowcy pozostawali w kontakcie z Blücherem i Szaposznikowem, dotychczas śledztwo nie ustaliło.

Plan zamachu miał wszelkie szanse powodzenia, dzięki pełnemu zaufaniu, jakim Stalin i jego otoczenie obdarzają specjalne oddziały wojsk.

Do wykrycia zamachu przyczyniła się zdrada żony jednego z kapitanów, należących do grupy spiskowców.

Nastąpiły aresztowania, którymi kierował zastępca komisarza spraw wewnętrznych, Sakowski. Aresztowani zostali: majorowie Łuponko i Pierezwonow, kapitanowie Danis i Połuszczenko oraz wielu innych oficerów a także żołnierzy z 3-go batalionu.

Wykryto też zakonspirowany lokal, w którym zbierali się spiskowcy.

Śledztwo wykazało również, iż nici spisku wiodły do wojskowego garnizonu moskiewskiego, gdzie po dziś dzień odbywają się przesłuchiwania.

Oficjalne czynniki sowieckie nie zaprzeczają wykryciu spisku, nie podając jednakże żadnych szczegółów, a także zabroniły publikowanie jakichkolwiek wiadomości na ten temat.

O losie aresztowanych nic nie wiadomo.

## CZY TO POMOŻE?
## „Samobójstwo" p. Suchestow.

PARYŻ, 21. 5. — Niedoszła żona Michała Radziwiłła, pani Suchestow usiłowała pozbawić się życia przez powieszenie.

Po długich staraniach lekarzy, wezwanych przez służbę hotelową, niedoszłą „księżnę" przywrócono do życia. Powodem usiłowanego samobójstwa była wiadomość o mającym wkrótce nastąpić ślubie Radziwiłła z równie bogatą jak starą angielką Mrs. Dawson.

## Znaczne zniżki kolejowe na ziemie wschodnie.

WARSZAWA, 21.5. — Ministerstwo komunikacji przyznało znaczne zniżki kolejowe dla turystów udających się na ziemie wschodnie w czasie od 20 czerwca do 1 października rb.

Turystom udającym się w tym czasie na ziemie wschodnie przyznawana będzie zniżka w wysokości 50 proc. przejazdu, ponadto mają oni prawo do 4-krotnego dowolnego przejazdu na obszarze ziem wschodnich równie ze zniżką w wysokości 50 proc.

## Dolar 5.27½

Bank Polski notował dolary po 5.27 i pół, funty szterlingi 26.28, franki szwajcarskie 120.95, franki francuskie 14.64, liry włoskie 21.60.

## Przed wizytą Patriarchy Mirona w Polsce.



W związku z wizytą w Polsce premiera i Patriarchy Rumunii dr. Mirona Cristea, reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające fragment dziedzińca z krużgankami Pałacu Patriarchalnego w Bukareszcie.

## Węgierska delegacja handlowa bawiła wczoraj w naszym porcie.

GDYNIA, 21. 5. — Wczoraj rano przybyła do Gdyni delegacja węgierska, która przebywa obecnie w Warszawie w sprawie traktatów handlowych polsko-węgierskich.

Delegaci, w liczbie 10 osób, zwiedzili miasto i port, interesując się szczególnie urządzeniami przeładunkowymi portu gdyńskiego. Pobyt delegatów węgierskich w Gdyni miał na celu zbadanie możliwości zwiększenia tranzytu przez port gdyński na Węgry.

Po spożyciu obiadu wyjechali z powrotem do Warszawy.

## Większe wygrane dzisiejszego I ciągnienia Loterii Klasowej.

WARSZAWA, 21.5. — W dzisiejszym pierwszym ciągnieniu loterii klasowej ważniejsze wygrane padły na następujące numery:

15.000 zł — 47875 99860.

10.000 zł — 16133 60831 69570 106609 119626.

5.000 zł — 157057 43926 131309 151333.

2.000 zł — 9532 14705 15567 77807 109535 112483 115706 126366 128068 134542 154428 154826.

1000 zł — 1375 2622 18205 32914 41443 46450 60670 65084 66405 81305 97096 98293 105578 108738 115821 117994 121527 122946 137027 141241 142692 152136.



**Po nieudanej próbie zamachu w Brazylii.**

Prezydent Brazylii Vargas wraz ze swym adiutantem przechodzi wśród owacyj ludności ulicami stolicy Rio de Janeiro, nazajutrz po próbie przewrotu rewolucyjnego.

## POPŁOCH NA ZEBRANIU żydowskich kombatantów w Paryżu.

PARYŻ, 21. 5. — W sali Wagram odbyła się przy udziale 4.000 osób uroczystość w związku z 23 rocznicą bitwy pod Haransy i udziału żydów w armii francuskiej.

Na uroczystości, finansowanej przez Rotszilda, wygłoszono przemówienia potępiające antysemityzm.

W chwili, kiedy mówcy zaczęli wychwalać Rosję bolszewicką i czerwoną Hiszpanię nieznani sprawcy rzucili kilka bomb łzawiących i cuchnących. Zebrani z Rotszildem na czele w popłochu opuścili salę.

## Tajemnicze zniknięcie inkasenta Elewatora Zbożowego w Gdyni

GDYNIA, 21. 5. — Po Gdyni rozeszła się wieść o tajemniczym zaginięciu inkasenta Elewatora Zbożowego w Gdyni 26 letniego Heliodora Kozłowskiego, który w ubiegłą sobotę, po wyliczeniu się w biurze z zainkasowanych sum, wrócił najspokojniej do domu. Dnia następnego rano otrzymał jakiś list, a wieczorem dnia tegoż przebrał się w codzienne ubranie i wyszedł z domu. Od tej pory wszelki ślad po nim zaginął.

Ponieważ w domu pozostawił wszystkie papiery osobiste i dokumenty zachodzi przypuszczenie, iż Kozłowski opuścił mieszkanie z myślą popełnienia samobójstwa, przy czym nie chciał by zwłoki zostały zidentyfikowane. Co zawierał ten tajemniczy list, nikt nie wie, prawdopodobnie jednak w nim tkwi zagadka tego rozpaczliwego kroku.

W każdym razie nie wpłynęły na to stosunki biurowe, bowiem Kozłowski uchodził za bardzo gorliwego, trzeźwego i uczciwego pracownika.

Celem ustalenia tego tajemniczego zaginięcia prowadzone są dochodzenia.

## Po meczu Anglia-Śląsk w Katowicach



Fragment z meczu piłkarskiego Anglia —Śląsk, rozegranego w Katowicach. Reprodukujemy moment przed bramką Śląska.

# Kupcy gdańscy podjęli rękawicę jaką rzucili hurtownicy żydowscy z Łodzi.

GDAŃSK, 21. 5. — Jak wiadomo, widnieje w witrynach niektórych sklepów niemieckich w Gdańsku wywieszka z napisem: „Żydzi nie pożądani". Żydowskie firmy tekstylne w Łodzi zareagowały na to zlikwidowaniem zwykłych udogodnień płatniczych, po czym zawiadomiły te firmy gdańskie że zerwią z nimi stosunki handlowe i zbojkotują je, jeżeli nie usuną wywieszki.

W sprawie tego bojkotu odbyło się zebranie przedstawicieli gdańskiego handlu tekstylnego, na którym postanowiono, nie zmienić swego postanowienia i podjąć rękawicę, jaką rzucili hurtownicy żydowscy w Łodzi. Dlatego też kupcy gdańscy nie będą sprowadzali towarów łódzkich tak długo, aż nie nastąpią znowu normalne stosunki handlowe między obu kontrahentami. Kupcy gdańscy zamierzają poza tym postarać się o to, aby wszystkie sklepy wywiesiły wywieszki z antyżydowskim hasłem na widocznym miejscu.

Komisaryczny prezydent gdańskiej izby przemysłowo-handlowej dr. Mohr wyjaśnił stanowisko izby w tej sprawie i zaznaczył, że Senat gdański interweniował już w Komisariacie Generalnym R. P. w Gdańsku celem zakończenia akcji bojkotowej kupców łódzkich.

—oOo—

# Rok więzienia wygrany w guziki...
## MATKA I SYN PRZED SĄDEM.

PIOTRKÓW, 21.5. — Na ławie oskarżonych w Sądzie Grodzkim w Piotrkowie, zasiadła 33-letnia Helena Kopańska wraz ze swym 13-letnim synem Edwardem.

Przestępstwo, które zaprowadziło Kopańskich na ławę oskarżonych przedstawia się następująco:

W dniu 2 maja rb. Kopańska oraz jej syn Edward, udali się na plac Czarnieckiego w Piotrkowie, gdzie w sklepie Kowalskiej, chcieli kupić fartuch. Wśród wielu klientek obecną była tam Aniela Rytych, która kupowała także galanterię.

W pewnej chwili Kopańska przysunęła się do Rytychowej i sięgnęła ręką do jej kieszeni. Sprytnym ruchem wyjęła chusteczkę z zawartością 3 zł 66 gr. Została jednak spostrzeżona i kiedy chciała wyjść, Rytychowa zatrzymała ją i zaprowadziła do komisariatu.

W tym samym dniu Kopańska wspólnie ze synem dokonali kradzieży 23 sztuk guzików wartości 2 zł 30 gr na szkodę Daniela Łuszczanowskiego.

Wina oskarżonym została udowodniona, wobec czego sąd w osobie sędziego Bartenbacka, wydał wyrok, mocą którego Helena i Edward Kopańscy skazani zostali po 1 roku więzienia z zaliczeniem tymczasowego aresztowania od 4 do 19 maja br.

—oOo—

# ZDARZENIA I WYPADKI.

(—) W Rumunii samolot, lądujący koło Tecuci, zawadził o jadący wóz. Dwie kobiety zostały zabite, dwóch mężczyzn ciężko rannych.

(—) Anglia zwróciła rządowi paryskiemu uwagę, że udzielanie nadal przez Francję wydatnej pomocy Barcelonie, może doprowadzić do ponownej wysyłki ochotników włoskich do armii gen. Franco.

(—) Henlein dąży do tego, aby najbliższe wybory samorządowe w niemieckich okręgach Czechosłowacji miały charakter plebiscytu.

Premier Hodża wygłosił na konferencji prasowej przemówienie, w którym wypowiedział się za rozwiązaniem zagadnień narodowościowych w sposób podstawowy i całkowity na zasadzie administracji autonomicznej i proporcjonalności.

(—) Premier Rumunii, patriarcha Miron Cristea przybył wczoraj o g. 22.30 wieczorem do Warszawy, powitany na dworcu przez premiera gen. Składkowskiego.

(—) Pierwsza żona księcia Michała Radziwiłła Rudego, Hiszpanka z pochodzenia, Joachima de Martinez de Meginelle, rozwiedziona w roku 1929, wystąpiła przeciwko swemu b. mężowi z powództwem w wysokości 2 milionów franków.

(—) Wczoraj 20 bm. toczyły się obrady poszczególnych komisyj zagadnieniowych, wyłonionych przez radę naczelną Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Komisja rolna, której przewodniczył gen. Galica, debatowała nad zagadnieniami racjonalnej organizacji rolnictwa, zreferowanymi przez dr Wojtysiaka.

Na komisji inwestycyjnej, której przewodniczył gen. Górecki, referat o zasadach racjonalnego programu inwestycyjnego wygłosił inż. Gajkowicz.

Komisja narodowościowa pod przewodnictwem dyr. Katelbacha *obradowała nad kwestią żydowską.*

Komisja oświatowa, której przewodniczył prof. Bystroń, obradowała nad sprawą likwidacji analfabetyzmu, zreferowaną przez dra Dąbrowskiego.

W obradach komisji rolnej brał udział szef O.Z.N., gen. Skwarczyński.

O godz. 19 odbyło się plenarne posiedzenie rady naczelnej O.Z.N., na którym referat o warunkach opłacalności intensywnej produkcji rolnej wygłosił płk. Tadeusz Lechnicki.

(—) Ostatecznie zidentyfikowano cztery ofiary katastrofy samochodowej pod Poznaniem. Są to: Antoni Kwiatkowski, Edward Siejkowski, Roman Matuszewski i Władysław Brettschneider. Przyczyną katastrofy była zbytnia szybkość (przeszło 100 km na godzinę) i najechanie na drzewo wskutek zahaczenia o wóz ze słomą.

(—) Do portu gdyńskiego zawinął angielski statek pasażersko - towarowy s/s „Nestor" o tonażu 14 629 ton rejestrowanych brutto, długości 171.6 m a szerokości 20.7 m. Jest to największy parostatek, jaki dotychczas zawinął do portu gdyńskiego.

(—) Na Budach Stokowskich w Łodzi wykonane zostaną komory zasów wlotowych i wylotowych. Jednocześnie czyni się przygotowania do układania rurociągu tłocznego wodociągów. Rurociąg ten ułożony zostanie na przestrzeni 11 kilometrów i prowadzić będzie od studni na Chojnach i Górkach przez wieś Dąbrówkę i Widzew na Budy Stokowskie. W związku z tym zbudowany zostanie specjalny tor dla kolejki do przewozu materiałów budowlanych i rurociągów.

Przy ul. Sienkiewicza budowane jest podejście do wodociągu.

(—) Wojewoda Józewski powrócił z Warszawy ze zjazdu wojewodów i złożył szereg wizyt oficjalnych.

(—) Pod Białymstokiem spłonęło miasteczko Orla. 1000 ludzi zostało bez dachu nad głową.

(—) Wczoraj torpeda, wyjeżdżająca o g. 7.30 rano z dworca Fabrycznego w Łodzi w kierunku Warszawy, zderzyła się pod Skierniewicami z drezyną kolejową.

Zawiadowca stacji Skierniewice, Wł. Skoblewski, znajdujący się w drezynie, w ostatniej chwili zdołał wyskoczyć, ratując się w ten sposób od niechybnej śmierci. Drezyna została kompletnie rozbita.

(—) Medale za długoletnią służbę przyznane zostały pracownikom wszystkich instytucyj państwowych, samorządowych oraz publiczno - prawnych. Dekoracja kilku tysięcy urzędników odbędzie się w przyszłym tygodniu.

# Uporczywy amator wielożeństwa skazany na rok więzienia.

KUTNO, 21.5. — Sąd Okręgowy w Łodzi na sesji wyjazdowej w Kutnie rozpatrywał sprawę Stefana Zaborowskiego o bigamię. Oskarżony do winy się przyznał i i sąd przesłuchał byłe dwie żony w charakterze świadków. Wielożeństwo wyszło na jaw, gdy Zaborowski chciał się po raz trzeci ożenić. Oskarżony przedstawia typ złodziejski, był już karany. Żenił się po to ażeby mieć dach nad głową i utrzymanie, bo sam pracować nie chciał. W toku badania oskarżonego przez prokuratora oskarżony oświadczył, że chciałby mieszkać z pierwszą żoną. Na zapytanie prokuratora czy również chciałby mieszkać z drugą, oskarżony oświadczył: „Jakby druga żona koniecznie chciała, to bym ją też przyjął".

To oświadczenie wywołało ogólną wesołość na sali.

Sąd Okręgowy skazał Zaborowskiego na 1 rok bezwzględnego więzienia, zaliczając mu areszt prewencyjny od marca i prosto z sali sądowej w kajdankach okuty powędrował do więzienia.

# Kelnerzy i restauratorzy przy wspólnym stole.

ŁÓDŹ, dnia 21 maja. — Wczoraj w Okręgowej Inspekcji Pracy odbyła się pierwsza konferencja restauratorów i kelnerów o zawarcie nowego układu zbiorowego. Przedstawiciele obu stron nie mogli dojść do porozumienia odnośnie proponowanego układu, wobec czego inspektor pracy odroczył rokowania do piątku 27 bm. W tym czasie restauratorzy zapoznają się ze szczegółami złożonego projektu kelnerów i ustalą swe stanowisko.

### ZEBRANIE MAJSTRÓW WIDZ. MAN.

W dniu dzisiejszym w lokalu przy ulicy Żeromskiego 74 odbędzie się o godzinie 5-ej po południu zebranie majstrów Widzewskiej Manufaktury.

Zebrani zajmą stanowisko w związku z wytworzoną sytuacją w fabrykach. Firma bowiem dotąd nie uregulowała sprawy wynagrodzenia procentowego od produkcji.

### RÓŻNICA STAWEK.

Po zatwierdzeniu orzeczenia komisji rozjemczej dla robotników przemysłu kotonowego w poszczególnych fabrykach pończoszniczych przystąpiono do wypłacania robotnikom różnicy stawek płac za czas od 28 marca rb., t.j. od chwili obowiązywania stawek orzeczenia.

Jak się dowiadujemy większość fabryk różnicę stawek już wypłaciła i dotychczas nie doszło na tym tle do żadnego konfliktu.

### WOŹNICE CZEKAJĄ NA DECYZJĘ.

Decyzja w sprawie dalszego losu zatargu o umowę zbiorową dla woźniców zapadnie w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Obecnie sprawą zajął się Urząd Wojewódzki w Łodzi, który po zorientowaniu się w sytuacji orzeknie, czy sprawa umowy zbiorowej oddana zostana pod arbitraż czy też ustanowiona będzie nadzwyczajna komisja rozjemcza.

### KOWALE RADZĄ.

W poniedziałek, dnia 23 bm. odbędzie się w Okręgowym Inspektoracie Pracy konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego dla pracowników kowalskich.

Tego samego dnia odbędą się pertraktacje w sprawie unormowania warunków płacy i pracy dla zdunów.

# Elastyczne kości dziecka
## KRONIKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

ŁÓDŹ, 21. 5. — W domu nr. 44 przy ulicy Pryncypalnej na Chojnach wypadł z okna z wysokości pierwszego piętra na podwórze 4-letni Hieronim Świętosławski, zamieszkały przy rodzicach. Zaniepokojeni rodzice wezwali lekarza pogotowia P. C. K., który stwierdził, że malec nie zrobił sobie dosłownie nic złego.

— 40-letnia Ludwika Stępniowa, zamieszkała przy mężu (ul. Wólczańska 159) w czasie zajęć domowych upuściła sobie na nogę ciężki przedmiot i uległa złamaniu kości podudzia lewej nogi. Pierwszej pomocy poszkodowanej udzielił lekarz pogotowia, pozostawiając ją na dalszej kuracji w domu.

— W domu nr. 44 przy ul. Żwirki doszło do kłótni pomiędzy paru lokatorami, przy czym pobita została 35-letnia lokatorka Blachowska Maria. Opatrzył ją lekarz pogotowia, stwierdziwszy parę powierzchownych ran tłuczonych.



ŻYCIE PABIANIC.

# Zbiegowisko na ulicy.
## Kłótliwa kobieta.

Zamieszkała w Pabianicach przy ulicy Młynarskiej nr 16 — Ulas Marianna wszczęła kłótnię ze swym gospodarzem.

Działo się to na ulicy i rozsierdzona kobieta, nie licząc się ze słowami poczęła wykrzykiwać publicznie różnego rodzaju obelgi. Powstało zbiegowisko uliczne, które musiała rozpraszać policja.

Sprawczyni zajścia spisano protokół celem pociągnięcia jej do odpowiedzialności karno - sądowej.

### ROWERZYŚCI NADAL HARCUJĄ.

Pomimo ustawicznych ostrzeżeń władz bezpieczeństwa publicznego za pośrednictwem prasy, rowerzyści w dalszym ciągu harcują po chodnikach ulicznych przeznaczonych dla pieszych, stwarzając niebezpieczeństwo — dla życia przechodniów, przede wszystkim dla dzieci, które bawią się na chodnikach z całym spokojem, nie przeczuwając, że grozi im niebezpieczeństwo.

Do pomocy policji winno przyłączyć się społeczeństwo miasta, aby raz wreszcie ukrócić te harce.

Jach Henryk, zamieszkały przy ulicy Moniuszki 92 jest lichym sportowcem o ile ulica mu nie wystarcza i jeździ po chodnikach.

Policja złapała go na chodniku przy ulicy Zamkowej i odprowadziła do komisariatu, gdzie spisano protokół.

### WALNE ZEBRANIE P. T. C.

W środę, dnia 25 maja rb. w sali przy ulicy Bagatela 8 odbędzie się dokończenie Walnego Zgromadzenia Członków PTC. z następującym porządkiem dziennym:

1) Wymór Zarządu Towarzystwa, 2) Wybór prezesa Tow. i jako 3-ci punkt wolne wnioski.

Zebranie odbędzie się w pierwszym terminie o godz. 7-ej wiecz., a w razie niedojścia do skutku ze względu na małą ilość przybyłych na nie członków, w drugim terminie w tym samym dniu i lokalu, lecz o godzinę później t.j. o 20-ej wiecz.

Zarząd Towarzystwa uprasza wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie na zebranie.

### WYKROCZENIA DROBNE.

Barczyński Józef (ul. ks. Piotra Skargi 103) w stanie nietrzeźwym zaczepiał przechodniów.

Takiego samego przestępstwa dopuścił się niejaki Adam Jędrzejczak, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Dąbrowskiej 41, który awanturował się i zaszła potrzeba osadzenia go w areszcie do wytrzeźwienia.

Lajpcig Łachma i Wuek — zamieszkali przy ul. Kopernika 13 w Pabianicach wszczęli bójkę z Jakubem Markowskim.

Sprawców napadu i bójki pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

### KTO MA SIĘ STAWIĆ DZIŚ DO POBORU?

W dniu dzisiejszym komisja wojskowa przy ul. Żeromskiego dokonywać będzie przeglądu mężczyzn urodzonych w roku 1918 w Pabianicach, których nazwiska rozpoczynają się od liter: K, L, M, N, Ł.

### PABIANICKI PORADNIK KINOWY.

Oświatowe przy ulicy Gdańskiej — „Bohaterowie morza".



# POCHMURNO
## Stan pogody w Łodzi.

ŁÓDŹ, 21. 5. — Dziś o godz. 9-ej rano temperatura w śródmieściu wynosiła 20 stopni powyżej zera. W ciągu nocy ubiegłej najniższa ciepłota wynosiła plus 14 stopni. Ciśnienie barometryczne utrzymało się na poziomie 751 milimetrów. Spodziewany jest wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów.

Wiatry z kierunków północnych.

# Przewrócony samochód

PIOTRKÓW, 21. 5. — Na szosie Bełchatów-Pabianice, w odległości 1 klm. od wsi Wadlew, samochód ciężarowy Nr. 45-292, należący do Włókińskiego Lucjana z Łodzi, wskutek pęknięcia opony przy przednim kole, wywrócił się do przydrożnego rowu. Na szczęście nikt z jadących osób nie doznał uszkodzeń cielesnych. Samochód uległ częściowemu uszkodzeniu.

ŻYCIE ZGIERZA

# Defilada i ciekawe pokazy
## POWIATOWE ŚWIĘTO PW I WF.

W dniu 29 maja rb. na terenie naszego miasta odbędzie się „Powiatowe Święto P. W. i W. F. organizowane przez komendę powiatową tej organizacji łącznie z Miejskim Komitetem P. W. i W. F.

W związku z tym odbyło się wczoraj w Ratuszu pod przewodnictwem prezydenta J. Świercza przy udziale komendanta powiatowego P. W. i W. F. zebranie przedstawicieli miejscowych organizacyj sportowych, duchowieństwa itd. celem omówienia organizacji „święta".

Sprawę referował komendant powiatowy P. W. i W. F. kpt. Kroll, po czym ustalono program uroczystości, który przewiduje o godz. 7.45 rano zbiórkę organizacji na dziedzińcu Gimnazjum Państwowego im. St. Staszica, o godz. 8.15 raport, o 8.30 wymarsz do kościoła parafialnego, o 9 nabożeństwo w kościele, o 10.30 defilada organizacji biorących udział w „święcie" przed Ratuszem.

Po defiladzie nastąpi dłuższa przerwa obiadowa by goście i zawodnicy mogli wypocząć.

O godz. 15 bowiem na miejskim stadionie sportowym odbędą się zawody i pokazy sportowe.

Odbędzie się tutaj mecz piłki nożnej prawdopodobnie między miejscowym Sokołem, a reprezentacją powiatową Związku Strzeleckiego, zawody strzeleckie, łucznicze, pokazy gier sportowych, boksu oraz zawody lekkoatletyczne: bieg 100 mtr., 1.500 mtr., sztafeta 4x100 mtr. i olimpijska. Uczniowie szkół średnich również wezmą udział w tych zawodach przy odrębnej jednak klasyfikacji a nad to zademonstrują skok o tyczce, wzwyż, grę „koszykówkę" itp.

Udział w „święcie" wezmą organizacje sportowe i młodzieżowe, z terenu naszego miasta i powiatu oraz hufce szkolne P. W. jak również organizacje byłych wojskowych.

Na tym zebranie zakończono.

W poniedziałek odbędzie się zebranie sekcji organizacyjnej, na którym omówiony zostanie program „minutowy" zawodów sportowych, który następnie zostanie rozesłany. Zgłoszenie zawodników ze względu na znaczną ich liczbę należy składać pisemnie najpóźniej do dnia 27 maja. Po tym terminie jak również na boisku przed zawodami żadne zgłoszenia przyjmowane już nie będą. Jest to bardzo ważny szczegół zwłaszcza dla zamiejscowych.

### ŚLUB ZYLBERSTEINÓWNY.

Dziś o godz. 7 wieczorem w kościele parafialnym św. Katarzyny w Zgierzu odbędzie się ślub bohaterki głośnego porwania 18-letniej Henryki Zylbersteinówny z Jerzym Rybickim.

### STRAJK TRWA.

Strajk okupacyjny wykończalni „Bzura" trwa od czwartu bez żadnych zmian. Robotnicy do ostatka gotowi są bronić swego stanowiska i nie zgadzają się na redukcję, chętnie natomiast godzą się na podział pracy.

### KRADZIEŻ ROWERU.

Wczoraj na poczcie w Zgierzu nieznany sprawca skradł funkcjonariuszowi miejscowej KKO. Ireneuszowi Borowskiemu rower wartości 100 zł. Rower został umieszczony w korytarzu pocztowym. Skoro tylko poszkodowany oddalił się by oddać list w okienku, zuchwały złodziej w niespełna 2 min. skradł rower i odjechał na nim w nieznanym kierunku. Należy nadmienić, że poczta leży w centralnym punkcie miasta.

### „WESELE ŁOWICKIE".

Dzisiaj t. j. dnia 21 bm. o godz. 20 dla starszych i o godz. 16 dla młodzieży regionalna grupa łowicka Z. S. wystawia „Wesele Łowickie" widowisko ludowe w układzie Wiecka Witolda. Występy tej grupy znane są z audycyj radiowych i popisów po szeregu większych miast Polski. Dochód z tej imprezy przeznaczony zostanie na budowę „Domu Dziecka" przy Patronacie nad Młodzieżą Przedm. m. Zgierza.

# Wojownicza ex-przyjaciółka ślusarza
## AWANTURA W KORYTARZU SĄDOWYM

ŁÓDŹ, dnia 21 maja. — Przy ul. Grabowej mieszkała od 11 lat żyjąca z sobą w konkubinacie para przyjaciół Frajdla Uszerowicz, fryzjerka i Rywen Cwangen, ślusarz z dwojgiem dzieci.

Bardzo często znajdowali się oni w kłopotach materialnych, próbowali więc handlu przy czym towar nabywali zwykle na weksle. Weksle te z upoważnienia Cwangena, podpisywała często w jego nieobecności jego nazwiskiem Uszerowicz.

Ostatnio w lipcu ub. roku w podobny sposób wystawiła ona również weksel na 76 zł. Za materiał na ubranie dla dzieci. W jakiś czas po tym sytuacja majątkowa obojga coraz bardziej zaczęła się pogarszać. Gdy ich wreszcie wyeksmitowano z mieszkania, rozeszli się.

Kiedy przyszło do płacenia weksla, Cwangen oświadczył, że jego podpis na nim jest sfałszowany przez Uszerowicz, wobec czego pociągnięto ją do odpowiedzialności.

Wczoraj odbyła się w Sądzie Okręgowym przeciw niej rozprawa. Przyznała się do podpisywania weksli za wiedzą męża.

Głównym i zarazem jedynym świadkiem oskarżenia był Cwangen.

Sąd skazał Uszerowicz za fałszerstwo dokumentu na 6 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Po odczytaniu wyroku, oskarżona na korytarzu zwymyślała b. przyjaciela, który tak niewdzięcznie z nią postąpił i byłaby go mocno pobiła, gdyby ich nie rozdzielono.

— Nie mogę mu darować — krzyczała.

— To obij go pani na ulicy — powiedział ktoś ze świadków tego zajścia.

Oskarżona skwapliwie skorzystała z tej propozycji, wyszła przed Sąd i w mocno wojowniczej postawie oczekiwała na Cwangena.

Czekała podobno blisko 2 godziny, ale ten uprzedzony przez życzliwych nie wychodził, więc zmuszona była odłożyć zemstę.

—oOo—

### Zdobywanie surowca dla wykwintnych elegantek

# POLOWANIE NA KROKODYLE

## Niebezpieczna walka z potworną bestią.

**Bombaj,** w maju.

Jednym z najciekawszych i najbardziej emocjonujących momentów mej podróży do Indyj była nieoczekiwana okazja przyjrzenia się z bliska polowaniu na krokodyle.

Dzięki zbiegowi okoliczności, znalazłem się niespodziewanie w gronie gości, zaproszonych przez maharadżę Kathiawaru na urządzane na jego terytoriach łowy.

Ludność, zamieszkała nad jeziorem, rojącym się od potworów, zwróciła się z naglącą prośbą o urządzenie obławy.

Jest rzeczą szczególną, iż Hindusi jedynie podczas oficjalnego polowania zabijają znienawidzone bestie, i czynią to wtedy z wściekłością i dziką radością odwetu, obliczono bowiem, iż rok rocznie krokodyle porywają z brzegów rzek i jezior tysiące ofiar. Hindusi, wierzący w metem-psychozę, uważają, że w krokodyle wcielają się po śmierci najokrutniejsi ludzie. Stąd zabobonny lęk przed ich tępieniem. W czasie zaś łowów strach ustępuje, gdyż odpowiedzialność za nie spada na organizatora.

Na krokodyle poluje się na różne sposoby: strzela się, chwyta na haki i łowi w sieci.

Słudzy zawczasu uprzedzili ludność o mającym trwać osiem dni polowaniu.

Wyruszyliśmy przed wschodem słońca.

Nad pełną tajemnic, złowrogą a kuszącą, dżunglą unosiły się gęste opary. Krajobraz falisty, pełen wąwozów i parowów. Powietrze wilgotne a parne mimo wczesnej pory.

Proszono nas, gdy dojdziemy nad jezioro, o zachowanie milczenia, polowanie na krokodyle bowiem odbywać się musi wśród absolutnej ciszy.

Stanęliśmy niewidoczni za ustawionymi stosami gałęzi i chrustu. Czekając na rozpoczęcie widowiska rozglądaliśmy się po dzikiej, pełnej melancholii, okolicy.

Hindusi tymczasem bez szmeru, z kocią zręcznością uwiązywali do cienkich a mocnych żelaznych lin stalowe haki. Liny okręcali dokoła wbitych w ziemię pni. Na haki zakładali kawały nadpsutego mięsa i zarzucali je na jezioro jak najdalej od brzegu.

Niezmącony spokój panował dokoła. Żadna zmarszczka nie przecinała lustrzanej tafli.

Nagle, wśród przybrzeżnych kamieni i gnijących pni, jakaś zielona-brunatna kłoda drgnęła i zaczęła pełznąć. Bacznie się wpatrzywszy można było, rozpoznać małe, pełne okrucieństwa oczy i trójkątną paszczę. Jednocześnie uniósł się w powietrzu wstrętny, okropny odór krokodyla: mieszanina piżma, padliny i zgnilizny.

Patrząc uważnie, widać było inne poruszające się cielska, raptownie znikające pod wodą.

Lina, uwiązana do pnia, wbitego opodal mnie, wyprężyła się gwałtownie. Czterech ludzi, czekających na tę chwilę, uwiesiło się na niej, dwóch jeszcze przybiegło im na pomoc. Sześciu dopiero, wytężając wszystkie siły, było w stanie oprzeć się szamocącemu się wściekle krokodylowi.

O parę metrów od brzegu ukazało się cielsko ciągnione po mulistym dnie. Bestia broniła się rozpaczliwie, biła potężnym ogonem i miotała konwulsyjnie. Ale żelazny hak był wbity w gardziel i ratunku nie było.

Ludzie, ociekający potem, przyciągali ją coraz bliżej.

Krokodyl mierzący, jak się później okazało, przeszło sześć metrów, był szalenie ciężki, a siła równie wielka, jak długowieczność: krokodyle żyją daleko ponad sto lat.

Gdy schwytane zwierzę znajduje się już blisko, inni ludzie długim bambusowym kijem zakończonym ostrym szpikulcem, celując w ślepia, jedyny w krokodyla punkt nie opancerzony, zaczęli okładać go po czaszce. Po paru chwilach na piasku leżał martwy potwór.

Przyglądałem mu się z zaciekawieniem. Ogon spłaszczony, długi i muskularny, stanowi broń potężną. Fraszką jest dla krokodyla ściągnąć do wody wołu, ogłuszonego uderzeniem ogona.

Oczy i nozdrza umieszczone są wysoko. Krokodyl może więc niewidzialnie zaczaić się na brzegu, wysunąwszy nad wodę tylko niewielką część paszczęki. Czyni go to szalenie niebezpiecznym.

Natychmiast przystąpiono do rozcięcia brzucha i wyrzucenia wnętrzności. Trupi zapach, jaki się rozszedł w rozprażonym już słońcem powietrzu, był nie do zniesienia.

Skóra, przedmiot westchnień elegantek całego świata, stanowiła własność maharadży.

Tego dnia ubito jeszcze trzydzieści krokodyli. Konwulsje śmiertelnie ugodzonego, wydają się innym walką o wyjątkową zdobycz. Śpieszą więc gromadnie, by mieć udział w uczcie, i wówczas względnie łatwiej je upolować.

**Grzybowski.**

# Zielony stolik w biurze policji.

## POWTÓRZONA GRA W POKERA.

Policja w San Francisco prowadzi dochodzenia w niecodziennej sprawie. Przed kilku dniami w komisariacie zjawił się silnie podniecony młody człowiek i przerywanym z silnego wzruszenia głosem opowiedział, iż padł ofiarą wyrafinowanego szulera, który ograł go na 30.000 dolarów.

Donoszący twierdził, iż w czasie gry skonstatował w pewnym momencie, iż w talii, którą posługiwał się jego partner, znajdowało się 5 asów! Dwaj wywiadowcy zajęli się niezwłocznie wskazanym panem. Jak się okazało, był to 30-letni Henry Clifton, jeden z najbogatszych właścicieli ziemskich w Anglii, przybyły do Stanów Zjednoczonych zaledwie przed dwoma tygodniami.

Przeprowadzona w jego pokoju hotelowym rewizja nie dała żadnych rezultatów, nie znaleziono ani fałszywych kart, ani żadnych innych dowodów winy. Clifton przyznał się, że wygrał w pokera od jakiegoś przygodnego znajomego 30.00 dolarów, zawdzięcza to jednak wyłącznie szczęściu, nie zaś jakimś niedozwolonym machinacjom.

Z drugiej strony ograny młodzieniec, p. Brice podtrzymuje kategorycznie swe zarzuty. Całą sprawę komplikuje fakt, że gra w pokera jest w Kalifornii surowo zabroniona przez prawo. Dozwolona jest tylko pewna odmiana pokera, mniej hazardowa. Jeżeli zatem obaj panowie grali w owego zakazanego pokera, to popełnili przestępstwo, za które powędrują do więzienia obaj bez względu na wynik gry.

Sędzia śledczy zamierza, jak słychać, zarządzić odtworzenie przebiegu owej gry, tak fatalnej dla pana Brice. Obaj partnerzy zasiądą w biurach policji przy zielonym stoliku i zaczną rozgrywać na nowo partię. Wówczas, być może, okaże soę, czy czcigodny ziemianin z Anglii jest szulerem, czy też padł ofiarą przykrego nieporozumienia.

## PO ZGONIE MATKI...

# Smutny los 16-letniego chłopca.

Przed paru laty zmarła w rodzinie Ernest, zam. w Paryżu pracowita i kochająca swe dzieci matka.

Przyczyną śmierci był niedostatek wskutek czego dostała gruźlicy, która ją wciągnęła do grobu. Rozpoczęła się tragedia pozostawionych dwóch sierot, Maurycego i młodszej od niego Moniki.

Niedługo po śmierci matki ojciec ponownie się ożenił. Macocha surowa i zła kazała im wykonywać najcięższe prace domowe wzamian za co głodziła przepracowane dzieci.

Kilkanaście miesięcy temu Maurycy Ernest zaczął się uczyć w warsztacie na bronzownika. Tam to starsi robotnicy zlitowali się nad nieszczęśliwym chłopcem, dożywiając go i kupując niezbędną odzież, a nawet i sandałki, gdyż „kochająca macocha" kupiła ciasne buty, od których dziecko dostało rany na nogach.

O losie chłopca świadczyć mogą częste zapytania jego rówieśników „czy ci się życie jeszcze nie sprzykrzyło?..."

Onegdaj nieszczęśliwy chłopiec zapadł w warsztacie w letarg. Natychmiast odwieziono go do szpitala, gdzie lekarze robią starania, ażeby przywrócić go do życia.



Helena LIPKOWSKA

# Szampańskie życie

Powieść 6

— Może pozwoliłaby pani przekonać siebie, że jest inaczej? — dyszał na nią alkoholem wypitej przed kolacją whisky.

— My mieszkanki północy tak prędko nie rozpłomieniamy się — odpowiedziała. Oczy jej przeczyły powłóczystym spojrzeniem.

Pod stołem, odczuła kolano Turnera poprzez cienki jedwab sukni, stopy jej gniotły w bolesnym uścisku lakiery Turnera.

X.

Otworzono drzwi do sąsiedniego gabinetu. Goście Reinerta syci, rozgrzani winem wstawali od stołu, zwabieni tonami tanga.

Nareszcie poszli sobie! Roman Weiss doznał uczucia prawdziwej ulgi. Był oszołomiony gwarem panującym wokoło, pragnął ciszy względnego spokoju.

—Olga też poszła sobie — stwierdził — to dobrze.

Chociaż siedzieli przy dwóch przeciwległych końcach stołu, Roman wyczuwał zły humor żony, i było mu z tym jak zwykle źle.

Czegoż tylko zwykł nie robić, byle nie widzieć jej zaciśniętych warg, nie wyczuwać chociażby przez ścianę, że jest zła!

A teraz... Och, od wielu już tygodni ciążył mu jej nastrój!

— Próżna jest, zarozumiała, nie może znieść myśli, że Runowiecka więcej od niej podoba się Reinertowi. To jej taki dawny flirt.

— Czy tylko flirt? — wypłynęło z mroku podświadomości podstępne pytanie.

Roman skulił się. Bywały wszak noce kiedy tłukł pięściami o skronie. — Tchórzem, podłym tchórzem jestem, trzeba z tym skończyć, — powtarzał do zmęczenia. I nie skończył, nie miał odwagi.

Po takich nocach białych, kiedy do cna wyczerpany, chylił obolałą głowę nad notatkami, lub rozpoczętym rozdziałem, instynkt samozachowawczy szeptał usłużnie:

—Dlaczego sądzisz, że cię zdradzi? Jest tylko kokietką, lubi flirt.

„Jeżeli chce pan przekonać się o tym, jak pańska małżonka dotrzymuje mu wierności, proszę o godz. piątej zaczekać na korytarzu przed numerem sto piątym!" następowała nazwa hotelu.

Przed oczami Romana zarysował się wyraźnie śmiały charakter pisma, odcinający się dużymi zgłoskami od bieli papieru. I podpis — Ludwika Strachowska — nie był zmyślony. Osoba nosząca imię to i nazwisko istniała jak go poinformowała kartka w biurze adresowym. Zawód: biuralistka prywatna.

Dalej jednak dochodzeń Roman nie posunął. Wyjechali wkrótce potem zagranicę. Oddał się jeszcze bardziej swym studiom, a kiedy powrócili przed kilku miesiącami, sprawa ta przestała dręczyć go jak zmora.

— Czyżby flirt Olgi i Reinerta zaliczał się już do przeszłości? — Jasne krótkowzroczne oczy Romana patrzyły przed siebie w osłupieniu.

Zdjął binokle, przetarł je w zamyśleniu. Ten gwar, ta muzyka przeniosły go o dziesięć lat wstecz.

Zaciągnięty w Paryżu z okazji réveillon'u do modnej restauracji, poznał Olgę wśród grona rozbawionych przyjaciół kolegi. Olśniła go swoją urodą. Jej podłużne czarne oczy „egipcjanki" fascynowały go. Kiedy po krótkim okresie zaręczyn, pobrali się, przez długie miesiące nie mógł oswoić się z myślą, że ta wspaniała kobieta należy do niego. Obecność jej napawała go zawsze uczuciem głębokiej pokory i wdzięczności. Pierwszy raz w życiu zapomniał o swych pracach naukowych. Zawiózł ją do Włoch. Z zapałem zaznajamiał ją z tajnikami życia starożytnego. Wdzięczny był gdy chciała uważnie go słuchać, pełen wyrzutów sumienia skruchy, gdy widział ją znudzoną. A potem kiedy wrócili do kraju...

— Profesorze, jakże można tak samotnie siedzieć podczas wesołej zabawy? — wyrwał go z zadumy głos sędziego Szelagowskiego.

W rumianolicym przyjaźnie uśmiechniętym staruszku, nikt nie poznałby dzisiaj tego (jest obecnie na emeryturze) którego wyrok zaważył na losie tylu ludzi. Wielu z nich sprawiedliwość jego skazała na ciężkie więzienie, wielu przez to odebraną została możność wrócenia na drogę poprawy. Był sprawcą morza łez. Dziś w spokoju sumienia i poczuciu spełnionego obowiązku oddawał się uciesze, jaką obdarzyć go jeszcze może, jak to sam określał zacierając ręce, — resztka życia.

— Panie chciały się czegoś napić — rzekł sędzia Szelagowski, i usłużnie przysunął krzesła — czy możemy usiąść obok profesora?

— Pan jest profesorem czego? — rozchyliła usta w uprzejmym uśmiechu młodsza towarzyszka sędziego.

Roman zrzymał się wewnętrznie: ofiarowywano mu katedrę swego czasu, propozycję tę odrzucił jednak. Wolał zachować całkowitą swobodę dla swych studiów historycznych, uważał więc, że tytuł ten mu się nie należy.

— Nie proszę pani — właściwy Romanowi nieśmiały uśmiech nadał twarzy jego wyraz zakłopotania i bezradności — jestem raczej wiecznym studentem.

— Jakto? — zdziwiła się druga starsza towarzyszka sędziego.

Sędzia zaśmiał się hałaśliwie.

— Pani ma przed sobą wcielenie skromności. Mówi, że jest studentem, dlatego, że jeszcze przed paru laty uczęszczał na wykłady języka japońskiego, a później na jakieś inne jeszcze.

— W istocie pan Weiss jest jednym z naszych najtęższych badaczy historii współczesnej. Jednocześnie jako archeolog zdobył też duży rozgłos. Teraz w Biskupicach...

— Biskupice! — podchwyciła skwapliwie starsza dama, to takie pasjonujące! Proszę coś o tym opowiedzieć!

Roman westchnął z ulgą: wreszcie można będzie uczepić się jakiegoś konkretnego tematu.

Po chwili zapomniał już o otoczeniu i o swoim audytorium.

Z wykałaczek odtworzył na obrusie plan Biskupic i mówił, mówił bez końca.

Młodsza dama zakryła dyskretnie ręką rwące się gwałtem na usta ziewnięcie.

XI.

Orkiestra zagrała tango „Lazurowe niebo", muzyka kołysała upojnie. Ręka Jerzego opasała ciaśniej kibić Kaliny.

— Dlaczego pozwalasz Reinertowi na tyle poufałości? — Brwi Kaliny zbiegły się w jedną linię, twarz przybrała wyraz nieprzystępny, niemiły. Odsunęła się lekko od swego dansera.

— Dlaczego? powtórzył Jerzy, ręka jego ścisnęła jej palce do bólu.

W Kalinie drzemał głęboko ukryty atawizm. Tak samo jak całe pokolenia praprababek ceniła siłę w mężczyźnie.

Jej brwi powróciły do normalnej pozycji, usta rozchylił uśmiech.

Patrzyła w oczy Jerzego: tak zupełnie czarnych, o tak głębokim wyrazie nie spotykała u nikogo.

(d. c. n.)

## Przegrana stawka



H. Braun w nowym filmie „Tobisu" p. t. „Niewinne kłamstwo".

# ECHA ZE STOLICY.

## Życie Warszawy w kilku wierszach

W związku ze zbliżającym się okresem letnim, gdy napływ pragnących korzystać z urządzeń klubów sportowych na Wiśle zwiększa się z dnia na dzień ze wszystkich dzielnic miasta, polepszone zostaną warunki komunikacyjne, które są obecnie niewystarczające.

Zwiększona będzie liczba autobusów linii „S", łączących Nowy Świat z plażami.

* * *

Odbyła się konferencja porozumiewawcza między Zarządem Miejskim a Izbą Przemysłowo - Handlową w Warszawie. Celem konferencji była wstępna wymiana poglądów, co do form organizacyjnych wystawy krajowej w Warszawie.

* * *

Od dnia 15 do 31 bm. władze administracyjne będą zwracały specjalną uwagę na prawidłowe używanie dróg i ulic w obrębie Warszawy i okolic podstołecznych. W akcji tej bierze również udział szereg klubów samochodowych oraz instytucyj społecznych.

Dwutygodniowy ten okres dzielić się będzie na dwa etapy: pierwszy tydzień będzie okresem uświadamiająco - propagandowym, drugi zaś — prewencyjnym. Policja patrolować będzie arterie wylotowe o dużym natężeniu ruchu kołowego.

* * *

Przystąpiono do rozbiórki części bazaru na Pl. Trzech Krzyży od strony Placu po uprzednim usunięciu mieszczących się w tej części sklepów i bazarów. Rozbiórka potrwa kilka tygodni, po czym niezwłocznie rozpoczęte będą roboty, związane z budową nowego, wielkiego gmachu mieszkalnego. Po ukończeniu budowy tego gmachu, w przyszłym roku nastąpi dalsza rozbiórka i likwidacja bazaru od strony ul. Hożej.

* * *

Na ekranie „Za zasłoną" — film polski osnuty na tle życia podziemnej Warszawy. Jeśli chodzi o role aktorów, to w ramach słabego scenariusza nie mają oni wdzięcznego pola do popisu. Żeliska jest bardzo fotogeniczna a partner jej, Żukowski, wydaje się dobrym nabytkiem dla naszej kinematografii, ciągle głodnej charakterystycznych młodych twarzy. Reżyseria T. Chrzanowskiego.

KRATECZKI

# Zalany Wątek

## Śpiew bez powodzenia

Niby starają się nam życie ułatwić, a jednak nie jest jeszcze tak idealnie, jakby się komu zdawało. W ogóle nie jest tak że dobrze, że jeżeli już wymyślają ułatwienie życia, to niechby coś z tego było pożytecznego.

Bo jest zegarynka. Nakręcisz, bracie siódemkę i słowiczy, a przynajmniej niemal słowiczy głosik odpowiada: piąta czterdzieści! I już chcieliby, abyśmy byli szczęśliwi tylko dlatego, że jakaś maszynka gada: dwunasta piętnaście! Nie, panowie, wynalazcy. Wcale mnie nie cieszy, że zegarynka gada, gdyż ostatecznie moglibyśmy wcale nie wiedzieć, która jest godzina, jako że szczęśliwi nie znają przecież czasu. Bądźmy więc lepiej szczęśliwi bez zegarynki, niż nieszczęśliwi z zegarynką.

Ale podobno biuro zleceń telefonicznych będzie rozszerzone. Będzie udzielało innym informacji również. I co z tego, kiedy z góry przewidzieć można, że informacje te w rezultacie nie będą bardziej wartościowe od zegarynki. Godzina jest rzeczą obojętną, dla człowieka nie posiadającego pieniędzy. Informacja, jaka będzie jutro pogoda, czy o której odlatuje z Warszawy samolot do Aten również nie przedstawia wartości dla gościa bezgotówkowego.

Dlatego właśnie o ile już ma być jakieś i kiedyś biuro zleceń à la zegarynka, to powinno być ono zorganizowane jako uniwersalne biuro informacyjne, pomyślane tak, by rzeczywiście stanowiło pożyteczną inowację dla każdego człowieka. Możnaby nawet ustalić szemat zagadnień, wykaz pytań na jakie biuro takie będzie obowiązane odpowiadać o każdej porze dnia i nocy.

Lista tych pytań powinna przede wszystkim obejmować następujące:

— Skąd wytrzasnąć „na gwałt" sto złotych?

— Co zrobić, jeżeli już jest godzina 4-a nad ranem i żona z pewnością nie śpi tylko czeka z odpowiednim narzędziem na powrót nieco zalanego męża?

— Jak pozbyć się upartego i uporczywego wierzyciela, którego grypa z komplikacjami się nie ima?

— Jak zdobyć względy pięknej dziewicy, nie posiadając w majątku więcej jak 55 groszy?

— Czym poczęstować przybywającą z dłuższą wizytą teściową, aby odzwyczaić ją od tego rodzaju „miłych niespodzianek"?

— Co zrobić, gdy jest godzina dziesiąta wieczór, człowiek nie ma grosza przy duszy, jedyny przyjaciel z forsą jest w innym mieście, a „zaistniało" pragnienie na zjedzenie solidnej kolacji w przyzwoitym szynku?

— Jak wytłumaczyć żonie, że o wyjeździe do uzdrowiska nie ma mowy — aby w czasie tłumaczenia nie został potłuczony ani jeden talerz?.

— Jak spędzić zdrowo i przyjemnie urlop, nie wydając więcej niż pozostanie z pensji na pierwszego?

Pytań tych możnaby ułożyć jeszcze więcej, zresztą sam wie najlepiej co go boli i dorzuci do tej wiązanki swoje własne bóle. Każdy znajdzie interesujące go pytanie, na które dzisiaj nie ma odpowiedzi.

I gdyby więc zaistniało takie biuro, ludzie wiedzieliby, że wynalazcy myślą o ulżeniu doli bliźniego, że coś się robi dla naszego istotnego szczęścia, że nie ogranicza się pomysłowość ludzka do tego, że jakaś tam mechaniczna dziewica odburknie po nakręceniu „siódemki": piąta, trzynaście!

A niech sobie będzie nawet czterdziesta sześćdziesiąt — kiedy ta informacja nie rozwiązuje żadnego istotnego zagadnienia. Bo weźmy nawet takie proste zagadnienie: co zrobić ze śpiewającym pijakiem, a przekonamy się poniżej, że — nie wiadomo.

NA ULICY.

Antoni Wątek zalał się. To ostatecznie nie byłaby tragedia. Dobrym prawem każdego obywatela jest zalać się. Ale Antoni Wątek wyszedłszy na ulicę śpiewał. A właściwie ryczał i wył, chociaż zdawało mu się, że śpiewa. Gdy pewien granatowy pan usiłował go przekonać, aby zamilkł, Antoś zaczął się awanturować i... no, słowem skazany został na 20 złotych grzywny lub 4 dni aresztu.

Jerzy Krzecki.

# Mordercy adwokata w Lesku

## wpadli w ręce policji.

Z Sanoka donoszą:

Energiczny pościg za sprawcami morderstwa rabunkowego na osobie adwokata dra Teodora Chylaka w Lesku został uwieńczony powodzeniem. Obława, w której brali udział wywiadowcy i policjanci sanoccy doprowadziła do ujęcia sprawców którymi okazali się Teofil Łuszcz z Leska, Adam Hirniak z Załuża, Szapka Wasyl z Trepczy i Bronisław Rub z Sanoka. Wszystkich 4-ch osobników osadzono w więzieniu w Sanoku. Szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy, wiadomo tylko, że aresztowani zeznają, że adwokata zamordował Rub.

Bronisław Rub zaledwie przed kilkoma tygodniami opuścił więzienie sanockie, gdzie odsiadywał karę 3-letniego więzienia Należy podnieść sprawność policji sanockiej, której współudział w pościgu za sprawcami morderstwa doprowadził do ujęcia wszystkich sprawców w ciągu iespełna 3 dni.

## Siostra służącej

# skradła sznur pereł.

Z Gdyni donoszą:

19-letnia Gertruda Krauzówna, pochodząca ze wsi pod Kartuzami miała w Gdyni siostrę, zatrudnioną w charakterze służącej u inż. Z. W. z ul. Kapitańskiej.

W tych dniach Gertruda odwiedziła swą siostrę i po krótkiej bytności u niej, może trochę zbyt wcześnie opuściła mieszkanie. Niebawem wyszło na jaw, że z szafy toaletowej znikł w tajemniczy sposób sznur pereł, wartości 1,500 zł.

Fak ten skojarzono od razu z odwiedzinami siostry służącej, a powiadomiona policja w tym właśnie kierunku wszczęła energiczne śledztwo. Krauzównę z łatwością przytrzymano i rzeczywiście znaleziono u niej skradzione perły. Młoda złodziejka powędrowała do aresztu, a perły wróciły do prawego posiadacza.

—oOo—

# Trujące korony i mostki

## NIEZWYKŁY WYNIK ANALIZY.

Z Brodów donoszą:

W sądzie grodzkim w Brodach toczy się ciekawy proces karny przeciwko lekarzowi dentyście Jakóbowi Katzowi z oskarżenia prywatnego dentysty, Zygmunta Baraka, — dr. Katz oskarżony jest o pomówienie Baraka, że do wyrobu zębów używa fałszywego złota. — Oskarżony do winy się nie poczuwa, twierdząc, że pacjentowi Baraka powiedział tylko, że proteza wykonana jest z czystego złota. W międzyczasie za pośrednictwem Ministerstwa Opieki Społecznej Departamentu Służby Zdrowia nadesłano Państwowemu Zakładowi Higieny w Warszawie protezę wykonaną przez Baraka, celem przeprowadzenia analizy. Obecnie nadszedł do Brodów wynik badania owej protezy, który brzmi, że proteza zawiera duże ilości cynku i nieduże ilości ołowiu i że stop ten, jako względnie łatwo rozpuszczalny, dający sole silnie trujące, nie powinien mieć zastosowania do wyrobu protez zębowych. Proces budzi wielkie zainteresowania.

# RADIO-KĄCIK.

**SOBOTA, 21 MAJA.**
**Warszawa I (Raszyn)**
i inne Rozgłośnie Polskie.

15.30 Wiadomości gospodarcze
15.45 Słuchowisko dla dzieci: „Czarodziejski kamień" (ze Lwowa)
16.15 „Mozart — syn nieba i ziemi" (z Poznania)
16.50 Pogadanka aktualna
17.00 Transmisja nabożeństwa majowego z Kochawiny (przez Lwów); nabożeństwo poprzedzi reportaż
17.50 Nasz program
18.00 Wiadomości sportowe
18.10 Pogadanka społeczna
18.15 Len Fillis gra na gitarze hawajskiej — płyty
18.30 Program na jutro
18.35 Audycja dla wsi
19.00 Audycja dla Polaków zagranicą
19.50 Pogadanka aktualna
20.00 „Gdy zadźwięczą przy piosence mandoliny"
20.45 Dziennik wieczorny
20.55 Pogadanka aktualna
21.00 Muzyka taneczna — płyty
21.25—21.30 Przerwa
21.30 „Na chłopskim weselu" — fantazja muzyczna Feliksa Rybickiego (transmisja do Ameryki)
22.00 „Popularność" — wesoły skecz
22.10 Muzyka
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny
23.00—1.00 Programy lokalne

Łódź, jak Raszyn, oraz:

11.40 Muzyka z płyt — z Warszawy
15.00 O wszystkim po troszku
15.10 Śpiewaczki koloraturowe — płyty
15.27 Łódzkie wiadomości giełdowe
18.10 Wiadomości sportowe lokalne
18.15 Pogadanka dla kobiet pt. „Soja i jej zastosowanie w gospodarstwie domowym"
18.25 Lekkie utwory organowe — płyty
18.45 Rozmowę z radiosłuchaczami przeprowadzi dyr. Nowakowski
18.55 Odczytanie programu
23.00 Muzyka taneczna i piosenki — płyty
23.30—0.30 Koncert życzeń

**NIEDZIELA, 22 MAJA.**
**Warszawa I (Raszyn)**
i inne Rozgłośnie Polskie.

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Serdeczna Matko"
8.05 Dziennik poranny
8.15 Audycja dla wsi
9.00 Regionalna transmisja z Leszna — przez Poznań
10.30 Muzyka z płyt
11.00 Zespół salonowy Rozgłośni Poznańskiej
11.30 Odwiedziny w Liceum Pedagogicznym w Lesznie — przez Poznań
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12.03 Poranek symfoniczny — ze Lwowa
13.00 Przegląd kulturalny
13.10 „Bogactwo" — fragment z powieści Wandy Milaszewskiej
13.30 Muzyka obiadowa — z Katowic
14.45 Audycja dla wsi
15.45 Wszystkiego po trochu — audycja dla dzieci
16.05 Koncert solistów — z Torunia
16.45 O ochronie budownictwa ludowego — odczyt
17.00 Podwieczorek przy mikrofonie — transmisja z sali hotelu „Bristol"
W przerwie około g. 17.55: Chwilka Biura Studiów
18.54 Słuchowisko pt. „Powrót Odysseusza" — według Homera
19.35 Słynni wirtuozi — płyty
20.15 Transmisja fragmentów I Międzypaństwowego Meczu Piłkarskiego „Polska — Irlandia" oraz wiadomości sportowe
20.55 Przegląd polityczny
21.05 Dziennik wieczorny
21.15 „Obrazoburcy" — „Kukułka wileńska" (z Wilna)
22.00 Opowieść o Wagnerze — z Krakowa
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny
23.00—1.00 Programy lokalne

Łódź, jak Raszyn, oraz:

8.30 Muzyka poranna — płyty
8.55 Odczytanie programu
10.30 Muzyka z płyt — z Warszawy
13.00 „Karwia" — felieton
15.45 Audycja dla dzieci
19.35 „Na horyzoncie łódzkim" — felieton
19.50 Recital śpiewaczy E. Szumpicha
20.15 Transmisja meczu Polska — Irlandia — z Warszawy
23.00—23.30 Muzyka taneczna i piosenki — płyty

# Oszustwa kasjera kolejowego

## Nieuczciwa sprzedaż biletów blankietowych.

Z Sambora donoszą:

Na wokandzie wydziału karnego samborskiego sądu okręgowego znalazła się ciekawa sprawa oszustw z kolejowymi biletami blankietowymi, uprawianych przez długoletniego kasjera kas osobowej i towarowej na dworcu kolejowym w Starym Samborze, Jana Korolczuka. Blankietowe bilety podróży składają się — jak wiadomo — z trzech części. Swój oszukańczy, lecz intratny proceder uprawiał więc Korolczuk w ten sposób, że na odcinkach, oddawanych pasażerom, wystawiał właściwe cele podróży pobierając od nich naturalnie właściwe taryfy, natomiast na odcinku kontrolnym i na t. zw. grzbiecie bloczku biletowego wystawiał jako cel najbliższą stację. Powstałą wskutek tej manipulacji znaczną różnicę w zainkasowanych od pasażerów kwotach, przywłaszczał Korolczuk następnie sobie Te pomysłowe oszustwa wyszły na jaw podczas przeprowadzonej kontroli samborskich kas stacyjnych, wobec czego zawieszono Korolczuka w urzędowaniu i w końcu pociągnięto go do odpowiedzialności z art. 287 ust. 2 kk. za popełnienie trzech wspomnianych oszustw. Na rozprawie przyznał się osk. Korolczuk do zarzutów aktu oskarżenia, ale postępowanie swe starał się usprawiedliwić w oryginalny sposób. Oto wskutek kumulacyj kilku funkcyj, był tak przeciążony pracą, że przez nieuwagę dopuścił się do powstania manc kasowych. Braki te wzrosły niepomiernie i właśnie dla załatania ich dopuścił się w obliczu zbliżającej się kontroli inkryminowanych oszustw. W uwzględnieniu szeregu okoliczności łagodzących, zasądzono Korolczuka na rok warunkowego więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na okres dwóch lat.

# „...aby moje kości nie były tajemnicą".

## Trup w wagonie kolejowym.

Z Katowic donoszą:

Około godziny 2 zgłosił w policji dyżurny ruchu, że w ustępie wagonu kolejowego na dworcu kolejowym w Katowicach znalazł trupa nieznajomego mężczyzny.

Przybyła policja w toku wstępnych dochodzeń ustaliła, że zmarły mężczyzna popełnił samobójstwo, strzelając sobie w prawą skroń z rewolweru bębenkowego, który znaleziono obok denata.

Nazwiska samobójcy dotychczas nie zdołano ustalić, gdyż nie posiadał on przy sobie żadnych dokumentów. W kieszeni marynarki zmarłego znaleziono kartkę z następującym tajemniczym napisem:

„Zostawiam, aby moje kości nie były tajemnicą". Na kartce oprócz tych, nie dających żadnego rozwiązanie zagadki słów był niewyraźny podpis denata oraz data 18 maja 1938 roku.

Zwłoki denata odstawiono do kostnicy w Katowicach.



ET. BAUL.

# W TAKSÓWCE

Młoda blondynka w eleganckim kostiumie, o bladej twarzy i zapłakanych oczach, zatrzymała się na brzegu chodnika. Przed nią mknął nieprzerwany sznur aut, wdzierając się w uszy ogłuszającą symfonią klaksonów i trąbek, przerywanych od czasu do czasu gwizdkiem policjanta.

Nagle, młoda dziewczyna rzuciła się w sam środek pędzących pojazdów. Jakieś prywatne auto ominęło ją cudem prawie, nadjeżdżający autobus zdołał zatrzymać się na szczęście o krok od nierozważnej desperatki, wreszcie schwycił ją w biegu za rękę policjant, wołając dobrotliwie:

— Hallo! Panienko! Czy panienka chce zostać przejechana? Dlaczego, nie czeka pani na mój gwizdek, by przejść stroną, przeznaczoną dla piechurów?

Zapytana, podniosła na policjanta niebieskie oczy, pełne łez i jakiegoś niesłychanego zdziwienia. Wybełkotała kilka słów podziękowania i wsiadła do przejeżdżającej właśnie obok taksówki.

— Ulica Larrey 23 — rzuciła szoferowi.

Szofer taksówki, jadąc bocznymi, mniej ruchliwymi ulicami, osiągnął wkrótce nadrzeczne bulwary. Był to silnie zbudowany brunet, w wieku: 30 do 40 lat, z wygoloną szczupłą twarzą. Pomimo szoferskiego „uniformu", składającego się z czapki z daszkiem, skórzanej kurtki i spodni wpuszczonych w długie buty, sprawiał wrażenie inteligenta, przebranego w ten roboczy strój. Skręciwszy w ulicę Lagrange, zwolnił biegu i zaczął w lusterku obserwować swą pasażerkę.

Siedziała z głową odrzuconą w tył, z oczyma zamkniętymi.

— Ta apatia wydaje mi się dziwnie nienaturalna, pomyślał. Rzadko się zdarza widzieć kogoś w stanie takiej depresji moralnej. Biedna mała! Pewnie przeżywa jakiś zawód miłosny...

Na ulicy Quatrefage, zauważył jakieś podejrzane ruchy u swej pasażerki, zatrzymał taksówkę i wysiadłszy śpiesznie, otworzył drzwiczki wołając:

—Co pani robi, biedne dziecko?!

Chciała więc pani pozbawić się życia?

Na skutek tej niespodziewanej interwencji, młoda dziewczyna wypuściła z ręki rewolwer, który właśnie wyjęła z torebki i zakrywszy twarz rękami, wybuchnęła głośnym płaczem.

Szofer podniósł broń.

— Prawdziwe cacko, zauważył. Ale to niebezpieczna zabawka dla takich dzieci, jak pani.

To mówiąc, schował rewolwer do kieszeni. Po czym, usiadłszy obok młodej dziewczyny, zaczął ją pocieszać:

— Niech się pani uspokoi, bardzo panią proszę. Jakakolwiek byłaby przyczyna pani rozpaczy z pewnością nie jest warta takiej ofiary, jak młode życie pani.

— O tak! Jeżeli „on" mnie już nie kocha... wolę rozstać się ze światem — wyjąkała desperatka wśród łez.

— „A więc nie pomyliłem się" — pomyślał szofer. Mój Boże, w jaki sposób, by ją tu pocieszyć i uchronić od ponownej próby samobójstwa.

„Pocieszyciel" wziął młodą dziewczynę za rękę i gładząc ją łagodnie, tłumaczył jej że życie jest piękne, i nie należy od niego uciekać z powodu jednego doznanego zawodu.

Pod wpływem jego współczujących słów, młoda desperatka uspokoiła się nieco i przestała płakać.

Widząc to szofer, usiadł z powrotem przy kierownicy i puściwszy w ruch motor, skręcił w ulicę Gobelin. Po pięciominutowej jeździe, zatrzymał wóz przed jakąś małą restauracją, o solidnym i wzbudzającym zaufanie wyglądzie.

— Dokąd pan mnie zawiózł? — spytała zdziwiona.

Nie odpowiedziawszy na to pytanie, wziął ją pod rękę i wprowadził do restauracyjnej sali. Gdy usiedli przy stoliku w odosobnionym kącie sali, zbliżyła się do nich kelnerka w czystym, białym fartuchu. I ona jak i szofer miała twarz poważną, o oczach, błyszczących smutkiem i inteligencją. Powiedział coś do kelnerki, w języku nieznanym młodej dziewczynie, a gdy się oddaliła, zaczął opowiadać jej dzieje swego życia.

Był Rosjaninem, z pochodzenia arystokratą wygnanym ze swego kraju przez bolszewickie rządy. Przeszedł całą gehennę rewolucji, a teraz wszystkie upokorzenia, połączone z poszukiwaniem pracy. Wreszcie chwycił się szoferki, nie uważając, by zajęcie to nie odpowiadało godności byłego oficera gwardii i księcia.

Słuchając przy herbacie tych opowieści, nieprawdopodobnych w swej grozie, zrozumiała młoda dziewczyna błahość zmartwienia, które ją miało popchnąć do tak tragicznego czynu.

Patrzyła ze zdumieniem na szofera tak przystojnego ze swymi czarnymi włosami i oczyma i czuła się teraz wobec niego onieśmielona. Gdy wyszli po kilkugodzinnej pogawędce z restauracji, nić sympatii pomiędzy nimi była zadzierżgnięta.

W sześć miesięcy po tym dziwnym spotkaniu odbył się ślub Zofii Simon z księciem Małukinem. Było to naprawdę szczęśliwe małżeństwo z miłości.

J.

# SPORT.

## Nabożeństwo i defilada
### rozpoczynają jutro Święto WF i PW.

W dniu jutrzejszym rozpocznie się w Łodzi Święto Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, organizowanego przez Miejski Komitet WF łącz nie ze Związkami sportowymi. Program Święta WF i PW zapowiada szereg b ciekawych i efektownych imprez.

Święto WF i PW zostanie w dniu jutrzejszym zainaugurowane nabożeństwem, które odbędzie się o godz. 10-ej przed frontem kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej. Imponująco zapowiada się defilada w Parku im. Poniatowskiego (o godz. 11ej przed poł.) przed Dowódcą Korpusu i Miejskim Komitem WF. Będzie to barwna rewia sportu łódzkiego. Kluby przede filują w następującej kolejności: ŁKS, Ko lejowe PW, Geyer, KP Zjednoczone, Wima, IKP, Tramwajarze, UT, ŁTSG, Widzew, TUR, SKS, Siła, Sokół, TZS, WKS, Orlę, Makabi, B. Kochba, Hakoah. Następ nie maszerować będą kolarze wszystkich klubów. Poza tym w defiladzie weźmie udział młodzież szkolna.

Bardzo bogaty i urozmaicony będzie program imprez, na boisku sportowym w Helenowie, które rozpoczną się godzinie 15.30. Po defiladzie uczestników, odbędą się wyścigi kolarskie długodystansowe, ćwiczenia gimnastyczne kobiet i mężczyzn, wyścigi kolarskie młodzików, pokaz zaprawy atletycznej, walki zapaśnicze, wyścig sprinterów, ćwiczenia na przyrządach i pokazy LOPP przy użyciu środków bojowych.

## Łódź nie skąpi nagród
### dla uczestników jutrzejszych zawodów

Dla zwycięzców jutrzejszych eliminacyjnych zawodów lekkoatletycznych, w których weźmie udział około 80 najlepszych zawodników z całego kraju, wpływają cenne i liczne nagrody M. in. ufundowali nagrody: kierownik Okręgowego Urzędu WF i PW, prezydent m. Łodzi, redakcje łódzkich pism i szereg osób.

Zainteresowanie eliminacjami jest olrzymie. Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny czyni gorączkowe ostatnie przygotowania, do tej największej w naszym mieście imprezy lekkoatletycznej.

Stadion ŁKS-u został b. gustownie udekorowany, zaś w celu dokładnego informowania publiczności o wynikach i przebiegu zawodów została zainstalowana specjalna aparatura rozgłośnikowa.




## Dwie wielkie imprezy
### w programie dnia sportowego

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przewiduje w Łodzi następujące imprezy sportowe:

SOBOTA:

Piłka ręczna. Rozgrywki szczypiorniaka o mistrzostwo kl. A.

Piłka nożna. Na boiskach łódzkich dalsze zawody o mistrzostwo młodzików.

NIEDZIELA:

Lekkoatletyka. Na stadionie ŁKS-u od godziny 15.30 eliminacyjne zawody przy udziale 80 najlepszych lekkoatletów polskich.

Święto WF i PW. Pierwszy dzień imprez z okazji Święta WF i PW: o godz. 10-ej nabożeństwo, o 11-ej defilada w alejach parku im. Poniatowskiego. O godz. 15.30, na boisku w Helenowie szereg imprez pokazowych.

Piłka nożna. Na boisku Sokoła w Pabianicach o godz. 11-ej mecz o mistrzostwo klasy A: Burza — Sokół. Poza tym na prowincji mecze o mistrzostwo klas B i C.

## Piłkarze irlandcy
### w Warszawie.

W piątek wieczorem o godz. 22.30 przybyli z Pragi piłkarze irlandcy.

Goście powitani zostali na dworcu przez przedstawicieli zarządu PZPN i od wiezieni zostali do hotelu „Bristol". W sobotę Irlandczycy zwiedzać będą miasto.

## Pierwszy mecz „Czerwonych Diabłów"
### Piłkarze belgijscy w Bielsku.

Piłkarze belgijscy w Bielsku.

Dziś, w sobotę, piłkarska reprezentacja Belgii „Czerwone Diabły" rozegra pierwszy swój mecz na terenie Polski, a mianowicie w Bielsku przeciwko reprezentacji podokręgu Bielsko - Biała.

## Sport w kilku słowach.

Międzypaństwowy mecz Polska—Francja, który miał się odbyć 16 czerwca w Łodzi, został przez zarząd PZB definitywnie przeniesiony do Warszawy. Łódzki Okręgowy Związek Bokserski powziął decyzję, że w związku z mającym się odbyć w dniu 16 czerwca w Łodzi meczem piłkarskim Polska II — Węgry II, nie będzie mógł się podjąć ewent. organizacji w tym samym dniu meczu bokserskiego Polska — Francja, gdyż byłyby to dwie zbyt poważne imprezy konkurencyjne. O decyzji swej zarząd ŁOZB zawiadomił PZB w Poznaniu, który zaakceptował stanowisko Związku łódzkiego i powierzył organizację meczu z Francją Warszawskiemu OZB.

## Gizella w formie.
### A co na to Jadzia?

Gizella Mauermayer (Niemcy) uzyskała w niedzielę w rzucie dyskiem świetny wynik 45.44 m.

A o naszej Jadzi Wajsówne jakoś cicho...

Inne wyniki Niemek przedstawiają się niemniej imponująco: w rzucie oszczepem Gelius uzyskała 42.23 m., a w skoku w dal Voss 5.46 m, Krauss przegrała 100 m z młodziutką Kessel w czasie 12.4 sek.



### BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE REZERWY.

Komenda Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi z okazji Święta P. W. wzywa wszystkich członków na zbiórkę na dzień 22 b. m. o godz. 8 rano, w lokalu Związku przy ul. Żwirki 8.

### WALNE ZEBRANIE STOWARZYSZENIA „CARITAS".

Dziś w dniu 21 maja br. o godzinie 18-ej w Domu Katolickim przy ul. Gdańskiej 111 odbędzie się walne zebranie Stowarzyszenia „Caritas" chlubnie zapisanego w naszym mieście na polu miłosierdzia chrześcijańskiego.

Niezależnie od centrali „Caritas" w Łodzi bardzo owocną pracę prowadzi 16 Oddziałów parafialnych, niosąc pomoc charytatywną najbiedniejszym.

Zebranie zaszczyci swoją obecnością J. E. ks. biskup Wł. Jasiński, Protektor Stowarzyszenia ‚Caritasu", oraz przedstawiciele pokrewnych organizacyj dobroczynnych. „Caritas" zwraca się z prośbą do osób, interesujących się akcją charytatywną o wzięcie udziału w rocznym zebraniu.



### PEOWIACY, BACZNOŚĆ!.

Zarząd Koła Związku Peowiaków w Łodzi powiadamia, że w niedzielę, dnia 22 bm. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Związku Peowiaków w Pabianicach. Na uroczystość tę przybywa m. in. b. Komendant IVa Okręgu POW. ob. Romocki-Malicki. Członkowie Koła winni wziąć jak najliczniejszy udział w tej uroczystości. Przejazdy po cenie ulgowej. Zbiórka w maciejówkach na Placu Reymonta przy przystanku tramwajów dojazdowych w niedzielę, dnia 22 bm. o godzinie 7.30 rano.

## Tournee pływackie
### słynnej rekordzistki.

Architekt niemiecki Werner March, twórca niemieckiego stadionu olimpijskiego przybył do Białogrodu celem dokonania wyboru miejsca na stadion olimpijski jaki budować będzie Jugosławia w nadziei że w roku 1948 odbędą się na nim igrzyska olimpijskie.

* * *

Słynna pływaczka duńska Hveger uda je się w dniu 25 bm. na tournee pływackie do Afryki północnej.



## Poświęcenie nowego boiska
### w Nowym Złotnie.

Jutro w niedzielę, dn. 22 bm. odbędzie się w Nowym Złotnie pod Łodzią uroczystość poświęcenia i otwarcia boiska sportowego tamtejszego oddziału Związku Strzeleckiego. W ramach tej skromnej ale doniosłej dla Nowego Złotna uroczystości odbędą się pierwsze zawody piłki nożnej o charakterze mistrzowskim pomiędzy ZS. Nowe Złotno a TUR — Carthago.

Boisko sportowe w Nowym Złotnie powstało na terenie przydzielonym przez władze wf. i pw., przy czym niwelację terenu i budowę boiska piłkarskiego wykonali własnoręcznie członkowie oddziału ZS. Pracę tę powitać należy z uznaniem. Świadczy ona o należytej propagandzie wychowania fizycznego i sportu wśród strzelców powiatu łódzkiego.

### OGÓLNO POLSKI KONGRES CHRZEŚĆ. PRZEM. I KUPCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU.

Polski przemysł i handel drzewny jednoczy się pod hasłem niezależności gospodarczej. Powstaje żywiołowy ruch, który obejmuje kolejno wszystkie okręgi Rzeczypospolitej. Powstają nowe związki, o obliczu czysto polskim i chrześcijańskim. Przemysłowcy i Kupcy drzewni — Polacy garną się do tego ruchu, rozumiejąc swój wielki społeczny obowiązek.

Dnia 12 czerwca w Poznaniu polski przemysł i handel drzewny dokona ostatecznego zjednoczenia swych organizacyjnych sił. W dniach 12 i 13 czerwca wytknięte zostaną w Poznaniu nowe drogi rozwoju polskiego drzewnictwa. Od tych dni cała polityka drzewna państwa polskiego przechodzić zacznie powoli lecz stopniowo, krok po kroku w ręce Polaków.

## Wycieczka na Wystawę Higieniczną

Wielkie zainteresowanie Wystawą Higieniczną w Łodzi powoduje, że park im. Staszica jest stale oblężony przez tłumy publiczności.

Aby uprzystępnić wszystkim zwiedzenie Wystawy, Zarząd wprowadził w pawilonie, gdzie zobrazowana jest walka z chorobami wenerycznymi przepis porządkowy, polegający na tym, że pawilon ten na zmianę zwiedzają raz grupy kobiet raz mężczyźn. Grupy te po obejrzeniu eksponatów wypuszczane są oddzielnym wyjściem.

Równocześnie Zarząd Wystawy oddał całkowicie do użytku publiczności pawilon higieny, kultury i bezpieczeństwa pracy, który w dniu otwarcia Wystawy nie był jeszcze całkowicie zmontowany.

Zwiedzający ten niezmiernie interesujący, bardzo ważny i pouczający dla Łodzi pawilon są następnie kierowani do kina, aby obejrzeć ciekawe filmy stanowiące uzupełnienie tego działu.

We wszystkich trzech pawilonach w ciągu całego dnia czynni są informatorzy, którzy udzielają objaśnień zwiedzającym. Poza tym o godz. 19-ej stale wygłaszane są pogadanki lekarskie o gruźlicy, higienie osobistej, o chorobach zakaźnych, wenerycznych o alkoholiźmie oraz o bezpieczeństwie pracy .

Aby uniknąć zbytniego natłoku Zarząd Wystawy przyjmuje zamówienia na wycieczki, organizowane przez stowarzyszenia, związki, fabryki i instytucje. Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Administracyjnej Ubezpieczalni Społecznej tel. 197-65 (wewnętrzny nr 5).

Wstęp na Wystawę, która trwać będzie tylko do 19 czerwca — jest bezpłatny. W niedzielę na terenie parku Staszica koncertować będzie orkiestra.

### ZEBRANIE KUPCÓW RYNKOWYCH CHRZEŚCIJAN.

Komitet Organizacyjny Zrzeszenia Chrześcijańskich Kupców Rynkowych w Łodzi ul. Ks. Bankurskiego nr. 9/11. zawiadamia, iż w dniu 22 bm. tj. w niedzielę odbędzie się informacyjne zebranie o godzinie 10-ej.

O przybycie proszeni są wszyscy rynkowi Kupcy Chrześcijanie.



## Życie ekonomiczne

### BAWEŁNA.

*Notowania z dnia 20 maja.*

NOWY JORK: loco 8.53, czerwiec 8.50, lipiec 8.53—8.54, sierpień 8.55

LIVERPOOL: loco 4.68, maj 4.54, czerwiec 4.57 lipiec 4.60

Egipska (Sakell.): loco 7.56

Upper: loco 5,60, lipiec 5.57, wrzesień 5.57, październik 5.62

BREMA: loco 10.53, maj 10.48, październik 10.15

## Waluty, dewizy i akcje

### PAPIERY PAŃSTWOWE — COKOLWIEK SŁABSZE.

W dziale papierów państwowych panował nastrój niejednolity, przeważały jednak drobne zniżki kursowe.

Z premiówek wyróżniła się 4-proc. Poż. Dolarowa, która podniosła się o 25 groszy. 3-proc. Poż. Inwestycyjna 2 emisji obiegała po cenie o 50 gr obniżonej.

4 i pół proc. Państw. Poż. Wewnętrzna zniżkowała o 0.13 proc., a 4-proc. Poż. Konsolidacyjna o 0.25 procent.

5-proc. Poż. Konwersyjna oraz listy i obligacje banków państwowych zmian kursowych nie wykazały.

### PRYWATNE PAPIERY LOKACYJNE — NIEJEDNOLICIE.

Zainteresowanie listami zastawnymi było średnie w oficjalnych transakcjach zanotowano pięć gatunków papierów.

W grupie stołecznej 4 i pół proc. Ziemskie w Warszawie były tańsze o 0.50 proc., a 5-proc. m. Warszawy 1933 r. obiegały po cenie niezmienionej.

Po wyższym o 0.38 proc. kursie zakupywano 5-proc. m. Łodzi 1933 r.

Poza tym nabywano 5-proc. m. Częstochowy dawne po 66.50 proc. i 5-proc. m. Kielc 1933 r. po 62.88 procent.

### PAPIERY PROCENTOWE.

Poż. Inwestycyjna 2 emisji 82.25, Dolarowa 3 s. 41.75, Konsolidacyjna 1936 r. 68.00, Konwersyjna 1924 r. 70.25, Wewn. Poż. Państwowa 1937 r. 65.00, L. Z. Państwowego Banku Rolnego 83.25 i 94.00, L. Z. i Obl. Kom Banku Gospodarstwa Krajowego (wszystkich emisyj) 83.25, 94.00 i 81.00, Bud. 93.00, L. Z. (gwar.) Ziemskie w Warszawie 1924 r. wartość kuponu 92.78, Ziemskie w Warszawie 1933 r. 73.00, m. Częstochowy 66.50, m. Kielc 1933 r. 62.88, m. Łodzi 1933 r. 64.88

### SŁABSZA TENDENCJA DLA AKCYJ.

Rozmiary obrotów papierami dywidendowymi były średnie, w oficjalnych transakcjach zanotowano ogółem sześć gatunków akcyj. Kursy kształtowały się przeważnie słabiej.

Bank Polski 117.00, Węgiel 28.00, Modrzejów 12.00, Norblin 85.00, Starachowice 36.25, Żyrardów 55.00

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

WARSZAWA, 21.5. — Urzędowa cedula giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie.

Pszenica czerwona szklista 28.50 — 29.00, jednolita 28.50 — 29.00, zbierana 28.00 — 28.50, żyto I stand. 21.75 — 22.00, mąka pszenna gat. I wyc. 30-proc. 43.00 — 45.50, 50-proc. 40.00 — 42.50, mąka pszenna pastewna 16.50 — 17.50, mąka żytnia gat. I 50-proc. 32.00 — 32.75, 65-proc. 29.75 — 30.25, mąka żytnia razowa 95-proc. 23.50 — 24.25

POZNAŃ, 21. 5. — Urzędowa cedula giełdy zbożowo - towarowej w Poznaniu.

Ceny orientacyjne: pszenica 25.00 — 25.50, żyto 19.75 — 20.00, mąka pszenna gat. I wyc. 30-proc. 43.75 — 44.75, 50-proc. 40.75 — 41.75, mąka żytnia gat. I 50-proc. 29.75 — 30.75, 65-proc. 28.25—29.25



## Program manifestacji patriotycznej
### na cześć Armii w dniu 22 maja w Wieluniu

Godz. 8 — 9 — Zbiórka organizacyj społecznych i udekorowanych samochodów na Placu Legionów. — Następnie rozstawienie organizacyj od bramy powitalnej przy baszcie Kazimierza Wielkiego wzdłuż ulicy Barycz, Placu Legionów i Augustiańskiej aż po kościół św. Rodziny.

Zjazd Związku Oficerów Rezerwy zajmuje Plac Kazimierza Wielkiego.

Godz. 9 m. 15. — Próbny przegląd organizacyj przez Komendanta Garnizonu Wieluńskiego.

Godz. 10 m. 10. — Przyjazd od ulicy Krakowskie Przedmieście (szlak Łódź - Łask - Widawa - Wieluń) Pana Wojewody Łódzkiego i Pana Dowódcy korpusu, wyższych dowódców wojskowych, oraz Pana Prezesa Zarządu Głównego Związku Oficerów Rezerwy i powitanie Ich przy bramie obok baszty Kazimierza Wielkiego.

Po złożeniu raportu przejście wzdłuż frontu rozstawionych na ulicach miasta organizacyj.

Godz. 10 m. 20. — Uroczyste nabożeństwo na intencję Armii w kościele Św. Rodziny OO. Misjonarzy.

Godz. 11. m. 30. — Złożenie wieńców przed tablicą Marszałka Józefa Piłsudskiego przez Pana Wojewodę Łódzkiego, Pana Dowódcę Korpusu i Pana Prezesa Zarządu Głównego Związku Oficerów Rezerwy.

Godz. 12 m. 15. — Rewia organizacyj społecznych przy ulicy Józefa Piłsudskiego.

Godz. 12 m. 45 — Uroczyste posiedzenie Zjazdu Oficerów Rezerwy w sali gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki.

Godz. 14 — Zwiedzanie Muzeum Ziemi Wieluńskiej im. Józefa Piłsudskiego przez Dostojnych Gości i Zjazd Związku Oficerów Rezerwy.

Godz. 16 m. 30 — Obrady wewnętrzne Zjazdu Oficerów Rezerwy i ewent. zwiedzanie obiektów użyteczności publicznej przez Pana Wojewodę i Pana Dowódcę Korpusu.

## Telefony

Pogotowie Czerwonego Krzyża 102-40 i 133-33.

Pogotowie Miejskie 102-90.

Pogotowie Prywatne Lek. Chrz. 1111-9

Straż Pożarna tel. 8.

Ubezpieczalnia 197-65.

Tow. Przeciwżebracze 277-62.

### WINSZUJEMY.

Jutro Julii

Wschód słońca 3.32

Zachód słońca 19.34

Długość dnia 16.02

Przybyło dnia 9.02

Tydzień 21.



### MUZEA — BIBLIOTEKI — WYSTAWY

*Miejska Biblioteka Publiczna* (ul. Andrzeja 14) otwarta dla publiczności codziennie, prócz niedziel i świąt od g. 10 do 21, w soboty od g. 10 do 19.

*Miejska Czytelnia Pism i Wypożyczalnia Książek dla dorosłych* (ul. Rokicińska 1) otwarta dla publiczności codziennie, prócz sobót, niedziel i świąt, od g. 14 do 21.

*II Miejska Czytelnia Pism i Wypożyczalnia Książek dla dorosłych* (ul. Rzgowska 74) otwarta dla publiczności codziennie, prócz sobót, niedziel i świąt od g. 14 do 21.

*Miejskie Muzeum Przyrodniczo - Pedagogiczne* (Park Sienkiewicza). Działy: zoologiczny, botaniczny, mineralogiczny i ochrony przyrody — otwarte dla publiczności codziennie od g. 9 do 16, w niedziele od g. 10 do 14.

*Miejskie Muzeum Etnograficzne* (ul. Piotrkowska 104). Dział etnograficzny i prehistoryczny — otwarte dla publiczności w środy, piątki, soboty i niedziele w godzinach od 10 do 16.

*Miejskie Muzeum Historii i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów* (Plac Wolności 1). Działy: sztuka XIX wieku i międzynarodowa sztuka modernistyczna — otwarte dla publiczności w środy, soboty i niedziele w godzinach od 10 do 15.

*Wystawa Związku Zawodowego Polskich Artystów - Plastyków w Łodzi* w I.P.S. Park Sienkiewicza.

*Wystawa Higieniczna w Parku im. Staszica.* — Wejście bezpłatne.

*Salon Sztuk Pięknych Karola Enedgo,* Nawrot 8, tel. 153-55.

### TEATR KUKIEŁEK „KOT W BUTACH".

Jutro w dniu 22 b. m. o godzinie 12 w południe wystawia w dalszym ciągu cieszącą się wielkim powodzeniem sztukę Marii Kownackiej p. t. „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, pięknej królewnie i królu Gwoździku".

W sobotę i w niedzielę po południu przed stawienia wykupione. Bilety w dniu przedstawienia w kasie teatru, al. Kościuszki 57.

## Jutro na obiad:

Zupa pomidorowa z ryżem, pieczeń cielęca z jarzynką, budyń czekoladowy.



## Co nas po pracy rozweseli?

CASINO: — Ósma żona Sinobrodego.

CORSO: — I. O czym marzą kobiety; II. Mały Marynarz.

EUROPA: — Prawda zwycięża.

GRAND KINO — Wrzos.

JAR: — Na scenie: Ach! co za nogi; Na ekranie: Wielki plan.

METRO: — Małżeństwo z pozoru.

MIRAŻ: — Strzelec z Bengali.

MIMOZA: — Lew dżunglii.

OŚWIATOWE: — „Jej obrońcy" i „Dom nr. 57".

PALACE: — Gasparone.

PRZEDWIOŚNIE — Moje szczęście to ty.

RAKIETA: — Narzeczona z przypadku.

RIALTO: — Dziewczyna szuka miłości.

SŁOŃCE: — „Jej obrońcy" i „Dom nr. 57".

STYLOWY: — Miasto Anatol.

TON — Wzgardzona.

URANIA: — I. Obrońcy Rio Grande, II. Ich stu i ona jedna.

ZACHĘTA — I. Pasteur. II. Blond Carmen.

### WYSTĘPY JÓZEFY BAKER W TEATRZE POLSKIM.

Dawno już na widowni Teatru Polskiego nie panował tak niezwykły nastrój jak podczas wczorajszych występów najsłynniejszej vedetty estradowej Józefiny Backer, która olśniła publiczność fenomenalnym kunsztem swej sztuki i fantastycznie barwnymi toaletami. Słynna artystka ta wystąpi dziś w sobotę i w niedzielę po dwa razy a to o godz. 8-ej i 10-ej wiecz.

W niedzielę o godz. 4-ej po poł. wzruszająca „Fanny" Pagnola po cenach zniżonych. Bilety ulgowe i passe-portout nieważne.

### TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Najmilej wieczór sobotni i niedzielny spędzimy w Teatrze Letnim w zielonym parku Staszica, gdzie z wielkim powodzeniem grana jest przebojowa komedia wiedeńska Skulitzky'ego „Małe szczęście Agnieszki" w koncertowym wykonaniu: Chojnackiej, Dąbrowskiej, Dywińskiej, Korwina, Mrozińskiego i innych. Początek o godz. 8-ej wiecz.

Powrót tramwajami zapewniony.

Nie potrzeba „specjalnych" mydeł i płynów!...

# Wazelina zabija wszy.

## Tępienie roznosicieli zarazków tyfusu.

Wiemy wszyscy, jak różnorodnymi drogami dostają się do organizmu ludzkiego zarazki chorobotwórcze, nie wszystkim jednak jest wiadomym, że olbrzymią rolę w roznoszeniu chorób odgrywają takie niewinne na pozór owady, jak pluskwy, wszy, komary i muchy

Nie tak to dawne jeszcze czasy, kiedy o tyfusie plamistym wiedzieliśmy tylko tyle, że jest to jakaś straszna choroba, która w czasie wielkich katastrof, w czasie wojen, głodów lub powodzi dziesiątkuje ludność, że szerzy się z niesłychaną szybkością, kładąc pokotem prawie wszystkich, których napotka na swej drodze. Bano się jej niemniej niż wojny.

Dziś wiemy dobrze, że przenośnikiem tyfusu plamistego jest wesz. Do tego, by zakazić się od wszy tyfusem plamistym, nie trzeba koniecznie aż ukąszenia chorej wszy. Chora, zakażona wesz wydala niesłychanie zakaźny materiał sproszkowany, w postaci kału. Ten wyschnięty i wyglądający jak zwyczajny brunatny proszek kał wszy zawiera miliardy zarazków tyfusu plamistego. Wystarczy, by jeden pyłek tego proszku dostał się na naszą skórę, a podrapanie się i wtarcie tego pyłku w skórę wywołuje następnie tyfus plamisty. Wystarczy również, aby taki pyłek wpadł do oka, lekkie potarcie oka palcem i — zakażenie dokonane.

Człowiek chory na tyfus plamisty i mający wszy pokryty jest niedostrzegalną warstewką zakaźnego kału wszy i jest wskutek tego niesłychanie groźny dla otoczenia. Jest on dopóty źródłem strasznej zarazy, dopóki na ciele i ubraniu jego znajdują się wszy i ich kał. Z chwilą jednak, gdy człowieka chorego wykąpiemy, a ubranie jego i bieliznę zdezynfekujemy, wówczas przestaje on być niebezpieczny dla otoczenia. Z tą chwilą tyfus plamisty przestaje być chorobą zaraźliwą.

**A więc bez wszy**

nie ma tyfusu plamistego. I jeżeli przyjdzie kiedyś taki okres cywilizacji, w którym człowiek wytępi wszy, wówczas tyfus plamisty zniknie z naszej ziemi.

Za to właśnie odkrycie otrzymał prof. Nicolle nagrodę Nobla.

Szczepionkę przeciw tyfusowi plamistemu znalazł dopiero, jak wiemy, polski badacz prof. Weigl ze Lwowa.

W walce z wszami stosowane są powszechnie środki bardzo naiwne i mało skuteczne. I tak stosuje się „specjalne" mydła lub płyny, z których wszy kpią sobie, albo też naciera się owłosioną skórę szarą maścią rtęciową, narażając się tym samym na ciężkie zapalenie skóry.

A tymczasem mamy w ręku lekarstwo dla skóry i włosów najzupełniej obojętne, które przy tym może w ciągu kilkunastu minut zabić wszystkie żywe wszy. Lekarstwem tym jest — zwyczajna wazelina.

Wszy, jak wiadomo, oddychają systemem tchawek. Te tchawki, które zastępują wszom płuca, uchodzą u nich na zewnątrz po stronie brzusznej, w postaci drobniutkich otworków. Otóż zatkajmy te brzuszne otworki w jakikolwiek sposób, a efekt będzie taki sam, jakbyśmy np. człowiekowi zanurzyli głowę pod wodę. Wesz, pozbawiona możności oddychania, ginie natychmiast.

Takim idealnym środkiem przeciw wszom jest właśnie zwyczajna wazelina. Wesz, pełzając po skórze, czy włosach, natartych wazeliną, wciera sobie w ten sposób sama odrobinę wazeliny w uchodzące po brzusznej stronie jej tułowia otworki tchawek, skutkiem czego owad ginie natychmiast z uduszenia.

Jeżeli zaś chcemy mieć efekt szybszy i pewniejszy, wówczas do wazeliny dodajemy kilka kropel ksylonu lub benzyny (Vaselini albi 50,0 + Xyloli g. 50).

Teraz trzeba z kolei zniszczyć jaja wszy (gnidy). Jajo wszy otoczone jest ochronnym pancerzem chitynowym, który je doskonale chroni przed działaniem zasad chemicznych (i dlatego nic sobie np. z mydła nie robi). Ta sama osłonka chitynowa rozpuszcza się jednak natychmiast w najsłabszych nawet kwasach. Do tego celu wystarczy

**zwyczajny ocet kuchenny.**

Walka z jajami wszy jest więc równie prosta jak walka z samymi wszami.

Oto najprostszy i najskuteczniejszy sposób walki z wszami.

Podobnie, jak tyfus plamisty, bywa przenoszony przez wszy tyfus powrotny.

---

„Genialny" pomysł

# cenzora w spódniczce.

Delikatnego prztyczka daje znakomity krytyk francuski Emile. Vuillermoz manierom reżyserów hollywoodzkich, opowiadając treść nowego filmu kolorowego „Goldwym Follies", który rozgrywa się za kulisami wytwórni filmowej. Jej właściciel postanowił jak najlepiej utrafić w gust najszerszych mas, który reguluje jak wiadomo dopływ do kasy, a za tym i dywidendę. W tym celu zaangażował sobie młodą i niewykształconą dziewczynę z prowincji, aby oceniała produkowane filmy i wprowadzała w nich zmiany, co się jej nie spodoba, albo jeżeli będzie uważała, że tak będzie lepiej... Przez jej usta przemówi „lud" i objawi swoje gusta „lud", dla którego Hollywood pracuje w pocie czoła.

Otóż ów cenzor w spódniczce, widząc próbę z baletu, którego treść została zaczerpnięta z „Romea i Julii", żąda, aby zmienić zakończenie. Kochankowie umierają — to smutne i niedorzeczne. Trzeba ich wskrzesić, Montekich i Capulettich ze sobą pogodzić, a rzecz zakończyć szczęśliwym małżeństwem kochanków z Werony. I tutaj Vuillermoz rzuca taką uwagę:

„We Francji musiałoby się taką scenę uważać za okrutną satyrę na amerykańskie wytwórnie. Ale w Ameryce taka inicjatywa owej panienki — zresztą przedstawionej sympatycznie przez cały przeciąg filmu — jest może uważana za genialny pomysł....".

---

# Psy zarażone gruźlicą

## leczono sztuczną gorączką.

Dawniej uważano gorączkę za objaw wysoce szkodliwy i zwalczano ją usilnie. Dzisiaj — stanowisko lekarzy zmieniło się całkowicie: uważają oni gorączkę za cenną reakcję organizmu. Toteż nie tylko, że się jej obecnie nie „przerywa" (chyba w wypadkach wyjątkowych), ale przeciwnie nieraz lekarze wywołują ją rozmyślnie. T. zw. gorączka stuczna cieszy się wielkim wzięciem. Istnieją nawet specjalne aparaty elektryczne pozwalające dozorować ją dowolnie.

Sztuczną gorączkę stosujemy w chorobach umysłowych i innych, a obecnie niektórzy lekarze podnoszą jej skuteczność w walce z gruźlicą. Trzej doktorzy niemieccy Hartman, Majer i Doub zaszczepili bakterie gruźlicze 14 psom. Psy zostały zarażone i wkrótce można było na nich obserwować wszystkie charakterystyczne objawy.

Wówczas poddano zwierzęta specjalnej „kuracji" mianowicie dwa razy na ty dzień wywoływano u nich sztuczną gorączkę, dochodzącą do 40 stopni. I oto po każdym „ataku gorączki" stan zwierząt poprawiał się, nabierały apetytu i ich „naturalna" gorączka spadła Nie udało się ich wyleczyć całkowicie, ale w każdym razie przedłużono w ten sposób ich życie.

Oczywiście trzeba być bardzo ostrożnym w uogólnianiu wskazówek, które wypływają niejako z wyniku doświadczenia. Ale kto wie, czy już w najbliższej przyszłości metoda leczenia gorączki nie wywalczy sobie prawa obywatelstwa.

---

# Sielanka w mieście.



Widok z okna na zaciszną ulicę.

---

Londyn zabiera się na serio

# do walki z opadającymi sadzami

Na obszarze miasta Londynu spada rocznie 75.000 ton sadzy. Źródłem tej bynajmniej niehigienicznej domieszki powietrza są oczywiście kominy fabryczne i kominy domów mieszkalnych. Kominy fabryczne ponoszą jednak w tym zanieczyszczaniu miasta mniejszą winę, niż kominy domów mieszkalnych. W fabrykach bowiem zaprowadzono już od dawna w celach oszczędnościowych urządzenia, które przyczyniają się do lepszego spalania węgla, zapobiegają nadmiernemu wydobywaniu się dymu. Głównymi dostawcami sadzy są piece kuchenne i pokojowe. Ostatnio powstał w Londynie plan, aby lokatorom, którzy w swych piecach zaprowadzą urządzenia zapobiegające nadmiernemu dymieniu, obniżyć czynsze o 1 do 2 procent. Jeśli ta obietnica skusi lokatorów do ograniczenia produkcji dymu, to zyskają mieszkańcy tego miasta nie tylko lepsze powietrze, ale pozbędą się też w znacznej mierze słynnej mgły londyńskiej, której główną przyczyną są masy pyłu węglowego, unoszącego się w powietrzu.

---

# PODSŁUCHANE

**W SĄDZIE.**

— Oskarżony jest bardzo zepsuty. Zapewne znajdował się w złym towarzystwie?

— Prześwietny sądzie, od 18-go roku życia, tylko z sędziami miałem do czynienia.

**MIĘDZY PRZYJACIÓŁKAMI.**

W kawiarni spotykają się dwie aktorki. Jedna z nich mówi:

— Jak to dobrze być wciąż młodą. Wiesz, Tadzik mi daje siedemnaście lat.

— Tak, to bierz prędko i mocno trzymaj.

---



---

Concordia MERREL

# Jacqueline i miłość

Powieść 53

— Co? — zapytała, bo jej się wydało, że coś powiedział.

— Nic nie mówiłem, tylko — coś sobie pomyślałem.

Jacqueline śmiała się wesoło.

— Ach, jak ty lubisz intrygować!

Wyszli razem i wsiedli do auta.

— Nie mógłbyś pomyśleć tego na głos? — zapytała, gdy otulał jej nogi futrzanym kocem.

— Nie chciałbym cię urazić.

— Skąd pewność, żeby mnie to uraziło?

— Mam powiedzieć i dowieść, że się nie mylę?

— Umieram z ciekawości.

— Myślę, że trzeba by być ślepym, żeby nie widzieć, jaka jesteś śliczna...

Auto ruszyło posuwiście. Czy to motor tak tętni, czy jej własne serce?

— Dlaczego by mnie to miało urazić?

— Nie było w umowie, że mam ci mówić komplementy...

Nie było. Ona wie o tym najlepiej; ona, która się upierała tak niemiłosiernie przy literze prawa. Odrzuciła z pogardą prezent-klejnot, więc jakże mógł się spodziewać, że nie odrzuci komplementu? O! dziwo! jaka zmiana od dnia ślubu... Świat się przewraca do góry nogami. Ta radość, żywiołowa radość, że Duan zachwyca się jej urodą. Co teraz? Nie mogła go ofuknąć.

Chwila niepewności i znów wybuch radości. O! bezcenne szczęście. Jakaż była głupia! Teraz nie wypuści łatwo z rąk skarbu.

— Wcale nie jestem urażona! — zawołała tonem wyzwania. — Przeciwnie, zrobiłeś mi nadzwyczajną przyjemność, zwłaszcza, że się tego nie spodziewałam.

— Jesteś próżna, Jackie?

— Chyba, skoro się ucieszyłam, że mnie uważasz za ładną.

Duan śmiał się cicho.

— Wiesz, ty mógłbyś być wesoły, gdybyś miał czas — powiedziała prędko.

Obrzucił ją bacznym spojrzeniem, ale nie odpowiedział.

Wizytą lady Penrose w klinice dla dzieci była wydarzeniem ważnym z wielu powodów, ale dla Jacqueline więcej niż ważnym, bo punktem zwrotnym w życiu, przesileniem i objawieniem.

W ogrodzie szpitalnym bawiła się gromada dzieci pod opieką sympatycznej, starszej kobiety.

Duana powitał chór cienkich głosików.

—Doktór Jim! Przyszedł doktór Jim! Doktór Jim przyszedł.

Dzieci rzuciły się hurmem na swego dobroczyńcę. Małe rączki chwytały go za ręce, za ubranie, popychały, szarpały bez ceremonii.

Jacqueline stała i patrzyła. Ten ogromny mężczyzna w kręgu rozpromienionych pyszczków. Dzieci nie boją go się: są swobodne i wesołe. Tańczą naokoło niego, podskakują, czepiają się, przepychają jedno przez drugie... Obraz ten wydawał jej się nierealny.

— Co tym dzieciom brakuje? — usłyszała głos lady Penrose.

Dozorczyni objaśniała:

— ...wstrząs nerwowy z różnych przyczyn. Pani wie, że początkowo zakład był przeznaczony dla dzieci, które ucierpiały z powodu raidów powietrznych w czasie wojny. Ludzie sobie nie wyobrażają co te rajdy narobiły złego. Teraz oczywiście przyjmuje się dzieci z wszelkimi dolegliwościami nerwowymi. Ale nie potrzebuję tego opowiadać. Przecież pani wie najlepiej...

— Niektóre są tu już bardzo dawno — zauważyła lady Penrose. — Widzę kilka twarzyczek, znajomych mi przeszło od roku.

— To jest powolna kuracja. W salach zostało kilkoro bardzo chorych — odpowiadała spokojnie dozorczyni.

Lady Penrose popatrzyła na gromadkę, dokazującą naokoło Duana.

— A te — nie były wesołe?

— O, niektóre chorowały bardzo ciężko.

— I teraz takie żywe?

— Ba! pan doktór wszystko może.

Dozorczyni mówiła o Duanie jak o cudotwórcy. Jacqueline słuchała z dumą. Gorąco jej się robiło z radości, wielkiej gwałtownej radości.

Później weszli do szpitala odwiedzić ciężko chore dzieci. To już była tragedia. Ale z obecnością Duana wstępowała nadzieja. Mętne oczy chorych malców rozjaśniały się i ożywiały na jego widok; blade usta — rozkwitały w uśmiechach; małe rączki wyciągały ku upragnionemu gościowi, dziecinne głosy wołały chórem:

— Doktór Jim przyszedł... Doktór Jim...

Imię to było jak zaklęcie.

— „Ci, którzy mnie naprawdę kochają, nazywają mnie — Jimem" przemknęły przez myśl Jacqueline słowa męża. Te dzieci umiały go kochać.

Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito w drukarni Jana Stypułkowskiego, w Łodzi, Żwirki 2.

Wydawca: Jan Stypułkowski.
Za redakcję odpowiada Roman Furmański.

# Komu się szczęście uśmiechnęło?

## Pełna tabela wygranych.

PIERWSZE CIĄGNIENIE.

100.000 zł — 101955

10.000 zł — 109017 113297 1221[illegible]

5.000 zł — 150075 23967 97153 100004 110643 137517.

2.000 zł — 991 4647 7592 22869 37410 42408 44304 50385 57087 624[illegible] 79018 98905 157914.

1000 zł — 127 15710 16311 2013[illegible] 21270 22133 31393 32200 47526 5641[illegible] 56859 50422 64172 16621[illegible] [illegible]39 76974 38170 87260 87886 90320 91190 95793 101469 106099 107731 113278 1155[illegible] 116565 121284 125159 1263[illegible] 1290[illegible] 131522 132066 156779 158629.

STAWKI.

WYGRANE PO 250 ZŁ.

228 41 323 460 87 1012 86 121 45 75 203 57 84 319 22 66 442 49 565 608 73 707 58 897 2363 441 47 528 802 925 3129 294 334 433 46 74 514 93 990 4038 138 294 306 462 341 7[illegible] 885 925 39 81 5060 143 248 70 313 51 415 61 76 551 071 3 31 6011 102 12 89 278 301 423 529 66 695 8124 327 44 56 407 607 71 77 763 808 69 959 83 9034 46 304 96 481 795 855 97 942

10020 72 186 466 693 809 56 61 900 11246 434 38 57 518 307 986 12178 261 559 667 704 814 16 76 930 75 13174 291 538 91 660 877 14028 53 175 279 340 401 28 72 582 98 634 719 15133 204 77 303 30 49 413 56 84 88 632 99 743 986 16012 51 216 301 70 87 417 515 760833 907 17003 74 121 85 229 61 390 406 30 589 646 50 767 802 93 18024 209 18 333 408 540 724 60 941 59 96 19076 94 385 87 400 503 659 736 808 43 44 48 913

20044 76 134 229 333 485 526 67 70 77 723 819 944 21055 259 353 518 35 61 66 857 924 58 73 84 22011 97 119 97 355 418 75 89 540 911 23000 141 64 237 39 336 613 707 88 903 24041 96 185 385 454 94 96 572 97 686 90 755 99 869 25052 272 342 64 444 596 628 732 67 868 904 18 26034 65 185 201 84 318 582 97 604 56 784 843 68 941 27134 368 410 97 667 722 840 52 78 909 28149 345 538 623 700 925 93 29077 85 337 407 94 578 644 57 743 53 810 914 15 20

30032 44 500 31014 197 257 319 25 417 31 544 62 855 21 998 32125 43 204 339 76 405 39 516 656 903 46 59 33017 74 196 389 96 776 82 830 85 943 34074 76 100 45 299 422 30 510 663 705 828 79 930 35060 71 93 192 365 543 635 796 910 74 36261 804 38016 72 294 455 627 729 64 823 37 86 39003 42 175 215 91 397 595 668 796 811 74

40176 207 19 22 42 360 441 70 690 967 95 41036 292 408 627 75 787 42085 210 78 376 403 789 836 41 70 43051 263 569 78 94 97 620 25 834 38 44077 444 653 794 966 45017 170 251 309 18 58 642 903 46060 114 205 314 428 23 625 763 852 941 71 47038 211 327 456 668 787 805 90 917 55 48010 53 371 520 782 832 93 6 73 49182 298 375 455 64 739 812 16 958 63 75

500021 34 69 286 706 76 51058 81 105 66 98 216 460 661 80 749 60 901 96 521 71 75 99 296 393 585 602 42 720 41 954 53034 63 110 47 242 393 429 517 691 92 721 50 61 54032 70 77 375 98 408 505 915 55120 349 436 63 534 664 711 811 56061 145 51 219 33 321 427 72 516 729 836 986 57237 360 513 80 618 737 80 58000 020 62 78 101 39 59 227 55 347 411 17 581 682 807 21 972 59044 181 227 48 342 601 35 710 842 905

60171 64 98 228 35 38 348 510 39 72 641 795 880 51030 141 71 213 312 35 443 615 733 831 942 54 62010 196 314 25 488 610 730 811 44 63048 92 163 207 307 21 24 79 416 58 549 75 902 49 64015 105 56 211 94 769 802 65008 15 38 124 226 325 63 725 71 75 905 945 85 67033 135 244 373 74 478 512 700 16 46 804 901 37 98 68165 251 95 417 597 95 640 823 92 922 69055 108 33 257 425 557 650 54 737 864 942 77

70184 368 412 634 778 89 829 84 71034 338 428 773 657 796 898 935 72172 216 31 36 56 58 900 766 802 49 88 949 73036 192 259 548 72 62 216 36 313 87 400 664 81 792 314 62 91 999 76314 65 478 564 613 57 80 92 27 77067 130 391 438 637 719 834 78143 216 330 95 525 657 96 774 99 810 83 033 57 91 79056 82 97 163 354 495 568 82 608 29 972

80060 289 800 81047 250 82116 321 426 87 690 916 58 83189 93 205 24 366 465 69 501 10 87 84011 105 41 63 208 89 380 86 611 703 47 955 67 85 85176 331 54 468 524 49 903 241 801 41 86029 352 479 514 26 35 44 686 721 822 73 79 914 20 39 87079 104 244 304 494 22 658 88005 53 73 121 261 458 63 606 90 816 941 89184 596 605 76 772 96 941

90018 116 275 450 89 533 617 920 44 49 91037 40 137 12 214 569 692 777 804 92081 310 436 80 98 512 25 623 40 778 87 836 89 905 93120 87 222 68 354 75 684 707 48 94010 217 387 400 614 37 881 968 95036 76 185 211 81 538 984 96022 23 162 354 457 532 40 648 881 981 97149 93 968 95036 76 195 211 81 538 984 96022 23 62 162 354 457 532 40 648 881 981 97149 93 202 27 418 68 709 898 962 98038 130 84 435 68 85 90 784 838 73 912 99019 32 126 229 387 468 690 707 922

100120 329 89 638 89 96 978 101036 195 212 366 817 936 32 97 102106 72 306 675 744 92 32 104386 408 598 566 758 69 948 105047 129 326 438 577 619 53 720 63 106014 28 161 76 240 58 311 472 733 88 842 88 960 107021 124 87 448 626 716 33 47 108047 74 88 154 302 64 97 550 833 93 981 109305 22 500 59 443 714 944 72

110003 79 85 100 29 295 526 45 784 846 111115 24 30 503 645 709 94 862 84 935 112162 522 98 611 47 896 946 113401 9 710 54 72 864 114027 237 320 479 624 82 885 943 115018 28 66 194 250 335 93 491 97 505 76 728 853 116010 53 119 260 439 758 912 117087 100 345 74 867 941 42 97 113221 45 95 444 546 825 119274 402 569 317 962 75

120040 192 306 728 81 9 90[illegible] 50 121174 242 440 505 19 65 66 663 916 122045 54 307 40 49 91 795 807 8 37 62 123033 87 425 524 815 32 998 124130 87 205 24 71 477 90 517 67 644 735 867 972 79 125055 52 199 295 89 438 40 576 85 659 715 822 99 987 126259 89 355 400 87 127080 144 205 60 71 579 765 852 57 128217 61 391 526 606 90 770 735 937 38 129179 408 16 49 66 98 535 614 712 33 70 856 993 98

130057 98 141 231 350 86 416 19 558 732 35 811 72 131138 207 521 769 868 903 86 90 132143 50 234 393 482 96 547 55 72 672 81 89 90 791 812 36 133237 80 715 427 541 651 706 26 76 865 66 927 134015 106 219 330 82 [illegible] 15 60 72 630 712 41 810 46 47 135049 243 515 755 889 136059 215 384 413 26 505 626 766 877 137035 78 180 247 432 520 50 685 751 138089 195 566 727 65 83 868 952 139021 183 2[illegible] 35 95 611 758 99 934

140101 85 285 329 432 518 607 88 761 891 94 901 24 141056 154 70 755 87 836 37 940 65 85 142096 112 592 783 937 58 62 70 143121 800 80 916 52 64 145054 79 356 435 521 51 701 [illegible] 146000 106 393 647 776 830 981 147080 416 318 39 576 694 701 809 148227 76 421 75 87 544 686 743 918 19 149304 412 65 701 95 572 760 851 52 53 83

150033 62 280 416 773 870 93 967 151122 708 818 990 152191 229 58 70 432 43 504 25 54 607 42 781 79 939 153398 492 554 690 711 857 134078 117 66 237 72 329 403 574 620 749 836 912 155080 138 601 50 738 156021 75 158 76 313 47 606 25 768 91 846 922 157004 10 260 395 418 70 734 72 158244 84 370 98 464 532 602 52 877 912 42 159041 81 155 226 32 314 519 638 742 863 78 919.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

50 tys. zł. 129351

10 tys. zł. 19697 20030 39366 108065

5 tys. zł. — 45160 93843 152924 143812

2 tys. zł. — 1221 7804 32095 32952 44624 57116 77146 82583 91184 95865 96368 117859 125083 142204 149991

po 1 tys. zł. — 10628 24530 31934 39108 47685 51529 52666 64874 67785 67561 68024 72747 73012 74169 74936 77919 78373 79539 82254 82988 91994 95555 97479 [illegible] 101571 104488 108897 111683 112887 119775 120301 120778 131099 132162 13494 136941 137288 143274 144219 152412 153640

STAWKI.

WYGRANE PO 250 ZŁ.

36 489 645 735 880 1372 489 99 627 936 2025 90 253 543 634 52 761 3173 394 848 87 4168 300 478 426 918 74 5110 263 530 31 6054 133 44 465 543 702 816 7228 85 521 93 8470 520 99 711 804 48 87 9071 130 52 220.

10149 608 952 73 11144 448 878 86 12148 281 668 785 803 13061 263 394 585 769 835 14068 106 432 33 15446 756 804 83 16211 86 17290 764 70 807 18199 451 59 84 641 740 808 19218 391 745.

20001 287 350 500 897 976 21120 288 336 618 34 812 980 22059 63 231 498 635 23110 31 794 24015 309 90 490 25013 40 301 486 720 843 980 26289 544 67 659 795 27125 62 552 737 915 28190 436 70 600 56 805 959 29750 935 99.

30002 155 262 639 31087 118 419 509 19 674 747 32247 384 430 551 686 836 33037 66 111 34108 11 229 385 93 424 501 35119 282 97 647 36166 252 340 496 720 37116 22 224 309 443 513 678 [illegible]8167 894 39172 327 511 858.

40034 129 384 760 934 62 41153 55 70 77 308 491 99 562 968 42508 43083 119 43 324 42 815 990 44125 603 5 885 995 45259 405 6 46036 129 97 431 43 723 47024 480 98 636 702 902 48473 544 753 842 49027 267

50571 759 51276 95 304 422 94 905 81 52068 276 311 497 582 661 786 53086 54281 52278 561 639 59 887 96 919 56189 871 57021 179 208 381 914 58419 55 693 860 912 56165 68 454 714 854 80 94.

60297 673 898 969 61347 523 726 62287 735 60 862 63581 749 880 93 64056 75 141 321 759 822 65121 287 438 503 724 858 66043 70 340 17 84 411 516 871 900 10 67210 911 68125 64 267 324 523 88 605 772 69052 225 405 844 926.

70100 30 75 369 455 71089 568 840 914 72235 669 858 98 73481 500 625 74054 232 66 501 632 63 718 27 941 75116 35 512 94 735 63 76286 412 565 844 95 77394 423 78893 79488 536 69 761.

80535 747 66 81509 770 837 901 82122 50 87 288 389 417 63 843 59 83119 939 84098 118 583 650 69 726 813 85009 560 672 906 77 86030 35 167 529 77 99 758 87052 187 617 705 942 88031 450 545 807 12 25 940 89001 46 60 167 396 611 967.

90148 401 61 986 88 91273 92212 21 662 759 93096 282 405 25 94620 816 97 940 62 95093 687 96173 418 20 88 97097 414 574 739 98129 282 95 342 46 434 644 791 99345 649 826 990.

100215 300 997 101064 83 105 537 58 652 75 914 103152 329 434 500 814 104220 48 105128 248 346 504 683 766 806 68 917 106531 932 51 107152 222 108155 230 444 706 109285 674.

110041 118 49 234 318 413 630 57 934 111346 663 758 801 69 904 56 65 112061 463 80 657 113161 90 294 350 590 637 799 114245 660 115273 804 116262 382 664 712 801 22 953 117006 70 134 724 118126 53 630 56 742 877 119291 97 895

120119 241 99 423 519 83 91 866 957 121847 1223[illegible] 636 123012 124086 432 604 711 819 50 932 52 98 125019 140 49 338 68 703 849 126071 358 551 633 802 66 127012 950 128411 78 533 631 72 727 129040 470 871 949

130051 247 353 663 716 912 131020 375 663 910 31 82 132158 67 80 501 643 719 133423 609 603 91 918 134023 270 72 480 675 480 675 857 973 135005 490 729 94 136222 732 855 137108 401 82 657 84 884 960 78 138264 782 831 984 139300 421 73 807 935

140231 58 672 782 820 28 141021 191 249 622 62 844 975 142051 75 445 622 143010 100 13 796 814 62 144108 211 868 71 145102 505 64 73 90 847 905 146917 27 147509 905 9 12 148349 520 602 761 999 149341 772 817 967

150527 637 717 67 151078 136 350 954 152176 562 842 924 153196 300 9 478 905 74 154041 111 308 664 90 155219 318 156061 71 344 433 716 157255 81 87 158204 159249 389 480 902 10 38

TRZECIE CIĄGNIENIE

STAWKI.

WYGRANE PO 250 ZŁ.

102 467 701 85 899 904 56 1564 688 2390 421 3035 50 4149 75 259 370 530 35 5241 464 748 888 6056 198 204 983 7565 8225 782 941 9178 215 56 970

10377 644 962 11174 824 77 998 12014 563 13244 20 510 662 14091 134 354 626 74 746 15341 724 948 16462 680 17303 625 731 902 6 18284 472 659 779 974 19063 89 526 704 54 800 35 932

20366 438 554 755 828 916 31 21518 719 22250 505 23082 106 422 450 70 843 937 24092 288 330 419 606 891 990 25743 870 72 26274 397 432 535 610 935 27235 381 518 44 708 21 31 939 28044 105 628 30 963 98 29075 1133 223 48 67 68 658 985

30085 388 690 724 947 31356 632 943 32228 745 62 945 33392 557 604 34203 18 773 35523 59 36074 308 [illegible] 68 262 311 527 608 11 750 37059 381 426 591 816 38060 144 397 754 39098 252

40078 533 41157 247 333 440 795 803 939 42525 748 890 907 43182 434 763 44309 33 512 758 866 584 45175 504 46057 62 70 287 488 539 85 671 47075 198 388 766 970 48084 159 83 375 779 43 49110 24 782

50082 451 51360 52140 421 534 53094 100 968 97 [illegible]114 229 35 37 447 64 932 70 55269 886 56000 125 734 57069 385 825 94 58039 275 584 746 964 59022 321 614 740

60392 528 60 688 821 904 61147 82 316 421 616 837 934 62105 270 71 363 426 63000 38 46 680 920 56 681 814 967 65867 66017 142 52 208 931 67123 337 615 785 68556 832 953 69139 84 221 402 81

70095 105 200 51 360 613 773 958 71112 339 40 692 773 72088 163 376 742 886 73161 200 337 88 477 74029 837 75553 703 915 29 54 91 76228 310 58 61 93 595 637 77085 238 374 415 78402 846 58 917 73 79013 38 45 101 8 218 834 86

80182 692 [illegible] 81082 141 223 663 827 82360 673 773 83054 253 312 778 997 84013 515 82 268 76 735 11 24 929 85011 149 238 323 37 536 814 86256 533 47 705 89 87082 502 39 99 650 60 730 88125 87 456 685 841 89201 515 64 647 719

90088 188 237 359 85 413 602 89 877 91168 79 522 49 603 80 92197 396 552 758 937 93138 336 37 541 659 849 94203 667 846 95030 169 330 746 894 980 96300 658 69 919 76 83 97069 210 47 58 880 82 98040 60 127 608 51 55 786 897 99153 245 93 376 498 605 738 933 950

100518 769 962 101279 95 362 506 606 102124 243 312 429 615 31 872 103370 964 91 104055 93 104 32 210 777 829 105166 443 60 811 24 106070 333 40 47 744 107076 116 275 365 434 598 797 894 108159 569 802 109126 336 416 617 775 996

110187 222 516 667 89 898 111131 233 112134 445 58 908 113005 446 51 878 991 114187 90 380 579 996 115003 255 355 915 117013 97 234 430 532 606 753 118158 721 39 70 119069 124 400

120087 311 849 121394 [illegible] 122259 603 123002 4 164 357 426 940 124241 66 418 822 981 125554 73 605 8 947 91 126012 255 523 127022 454 623 999 128149 200 24 592 662 700 58 921 129026 123 568 621

1300030 228 46 474 504 718 131542 43 678 846 911 132140 306 15 133060 386 710 911 134005 50 322 541 882 135256 424 599 863 906 136072 387 433 512 46 57 665 834 137071 103 38 450 548 627 138654 139257 329 36

140111 64 43 934 141250 68 361 424 777 96 824 34 38 142048 183 378 550 97 860 143311 753 947 144017 160 87 476 873 994 145303 805 34 146039 57 89 145 67 202 436 536 147433 947 79 148138 312 565 622 783 149316 568 695 977

150046 178 290 382 466 639 900 151607 35 825 15035 58 64 469 95 631 817 913 153187 235 52 792 876 154473 727 846 155649 590 658 83 156695 704 17 70 817 75 963 157207 158084 173 89 279 159045 49 281 506 797 958

### WALNY ZJAZD DELEGATÓW KÓŁ ZWIĄZKP PRAC. SKARB.

W dniach 22 i 23 maja 1938 r. rozpocznie swe obrady doroczny Walny Zjazd Delegatów Kół Związku Pracowników Skarbowych. —

Koło łódzkie Związku Pracowników Skarbowych całkowicie zakończyło już przygotowania do Walnego Zjazdu, uchwalając szereg wniosków i rezolucji. Wyrażają one palące potrzeby pracowników państwowych, a w szczególności skarbowych. Z wniosków natury lokalnej na plan pierwszy wybija się sprawa przyznania pracownikom państwowym, zatrudnionym na terenie m. Łodzi dodatku wielkomiejskiego.

Koło łódzkie na Walnym Zjeździe reprezentować będzie dziesięciu delegatów.

### POŚWIĘCENIE SZTANDARU ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY W OZORKOWIE.

Pod protektoratem gen. W. Thommée, d-cy O.K. Nr. IV, odbyło się poświęcenie sztandaru Ogólnego Zw. Podoficerów Rezerwy.

Już o godz. 9-ej przed lokalem Związku (Krzeszewska 1) zgromadziły się poczty sztandarowe wszystkich organizacyj społecznych z Ozorkowa i zaproszonych gości z całego województwa. O godz. 10-ej przybył na nabożeństwo i poświęcenie sztandaru gen. Thommée wraz z prezydium Komitetu Honorowego dr. Zygmuntem Pajdakiem, starostą powiatowym łęczyckim, zastępcą d-cy pułku łęczyckiego i burmistrzem miasta, Wacławem Kroppem.

Po nabożeństwie przemaszerowano na Kopiec Poległych Ozorkowian, gdzie złożono wieniec, a następnie gen. Thommée wręczył sztandar włodarzowi powiatu, staroście Pajdakowi, który oddając go w ręce chorążego wygłosił piękne przemówienie, aby pod sztandarem tym jako przewodnikiem organizacji skupili się wszyscy podoficerowie w pracy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Po złożeniu raportu przez dowódcę całości, kpt. Stefaniaka, gen. Thommée do ustawionych w czworobok organizacji wygłosił przemówienie, a następnie przy dźwiękach orkiestry wojskowej pułku łęczyckiego i kompanii honorowej z Kutna pomaszerowano na defiladę przed Zarząd Miejski.

Z udekorowanej flagami państwowymi trybuny defiladę przyjmowali: gen. Thommée i starosta dr Z. Pajdak.

Po defiladzie Związek Podoficerów podejmował gości i delegatów organizacji obiadem żołnierskim, w którym brało udział 300 osób.

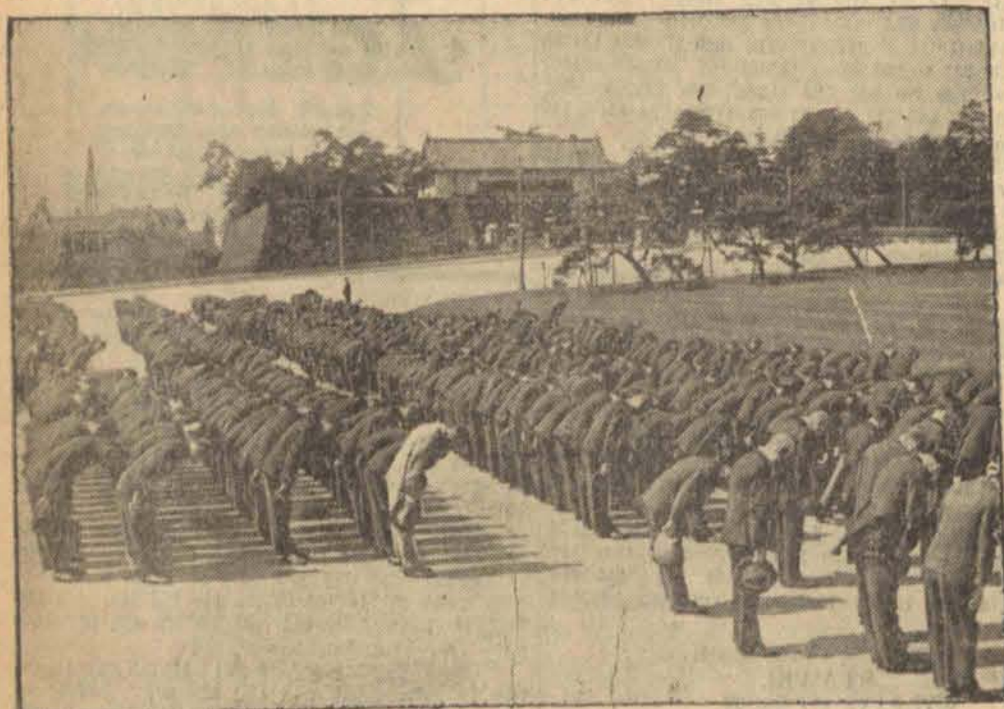
Po obiedzie odbyła się na boisku „Strzelca" zabawa koleżeńska.

Należy dodać, że duży wysiłek w organizacji tej uroczystości, tak sprawnie funkcjonującej, położyli prezes Związku Zygmunt Jasiński i komendant Eugeniusz Rogalski, oraz wszyscy członkowie Związku.

Placówce tej choć młodej na terenie naszego miasta, a tak pożytecznej i żywotnej należy życzyć dalszego rozwoju.

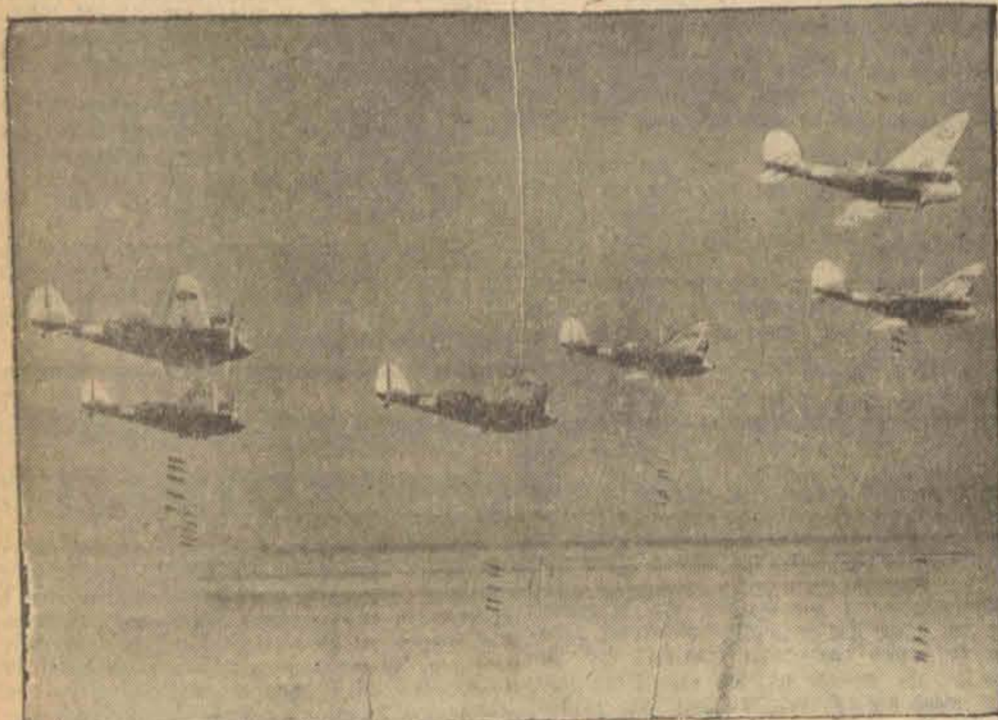
# ŚWIAT NA KLISZY FOTOGRAFICZNEJ.

## CICHY HOŁD JAPOŃCZYKÓW.



Z okazji 37-ej rocznicy urodzin cesarza Hirohito obywatele stolicy japońskiej udali się przed pałac cesarski w Tokio, gdzie w pokornym pokłonie oddawali hołd mieszkającemu za murami władcy.

## ŚMIERCIONOŚNY PODAREK



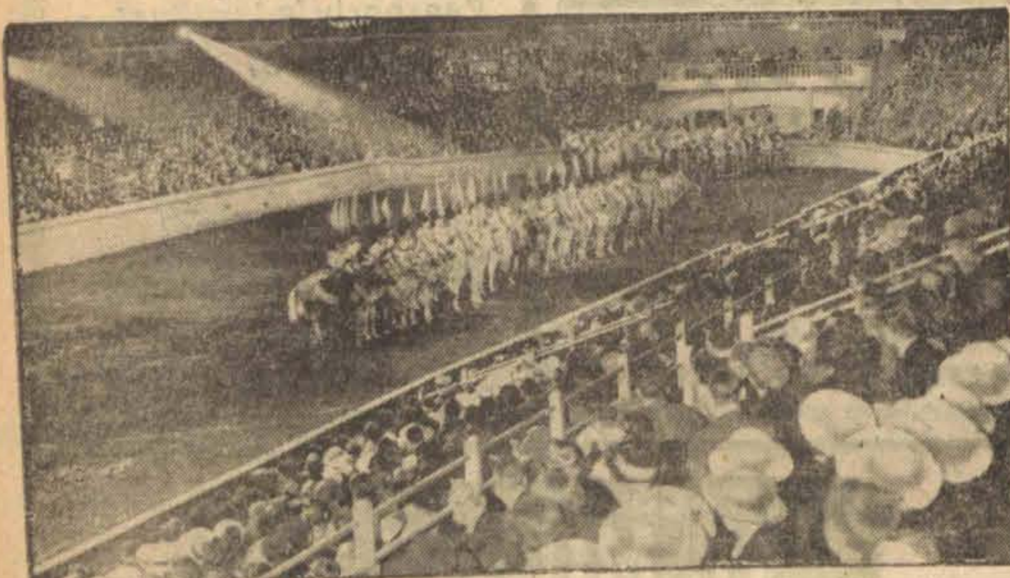
Amerykańskie bombowce w akcji. Pod każdym samolotem widoczna jest seria bomb lotniczych (po 500 kg każda) które zasypują obrony cel.

## „DZIEŃ ŚWIATŁA" W PARYŻU.



„Dzień światła" obchodzony jest w Paryżu dnia 21 maja. Uczestnicy ubierają olbrzymie komiczne maski. Na prawo: Maska uśmiechniętego „lunatyka".

## Turniej królewski w Londynie.



Na krytej arenie Olympii w Londynie rozpoczął się turniej królewski wyborowych jeźdźców gwardii.

## „Dzień narodowego odrodzenia" na Łotwie



Łotwa obchodziła czwartą rocznicę objęcia władzy przez prezydenta dr. Ulmanisa jako „Dzień narodowego odrodzenia". Na zdjęciu: Defilada koło pomnika wolności w Rydze.

## Motocykliści trenują...



W niedzielę odbędą się na torze Avus koło Berlina międzynarodowe wyścigi motocyklowe. Na zdjęciu: klasa 350 cm przed treningiem.

## Najdłuższa „trombita"



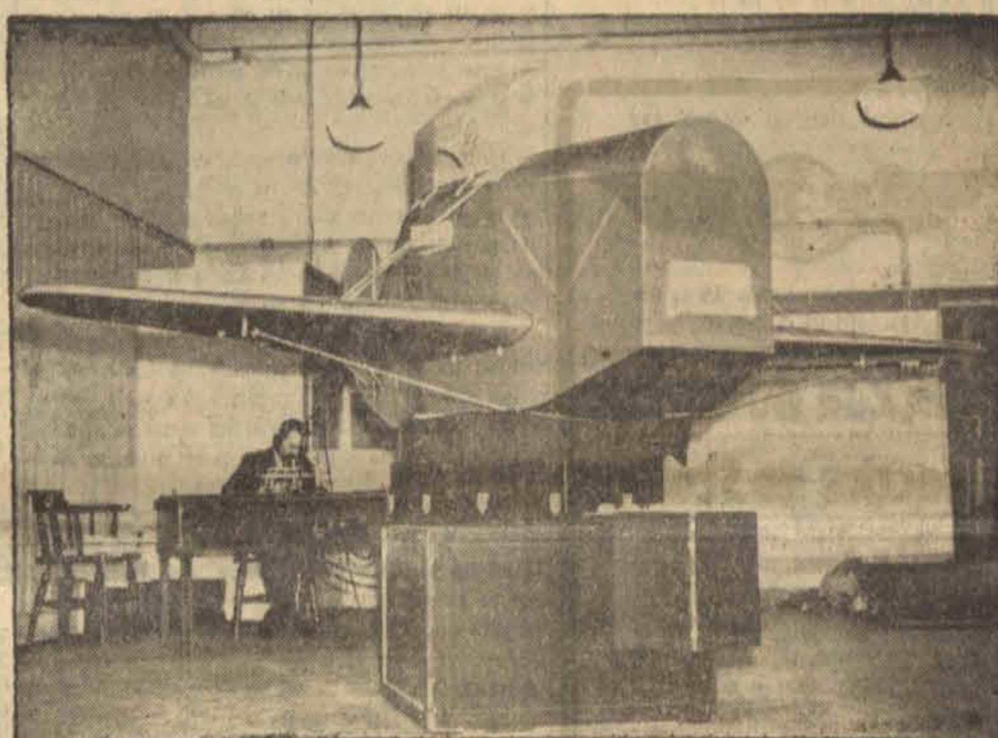
U Huculów i Rumunów znany jest instrument nakształt drewnianej rury, zwany „trombitą" a służący do nawoływania się wzajemnego w górach i wygrywania prostych, długo ciągnionych tonów. Podobne instrumenty znane są również w Szwajcarii. Nie są to trąby, lecz tylko instrumenty sygnalizacyjne. Jeden z wieśniaków w kantonie Vaud posiada „trombitę" o rekordowej długości 5 m 50 cm, widzimy ją na zdjęciu.

## Grupa „skoczków" przed wyprawą.



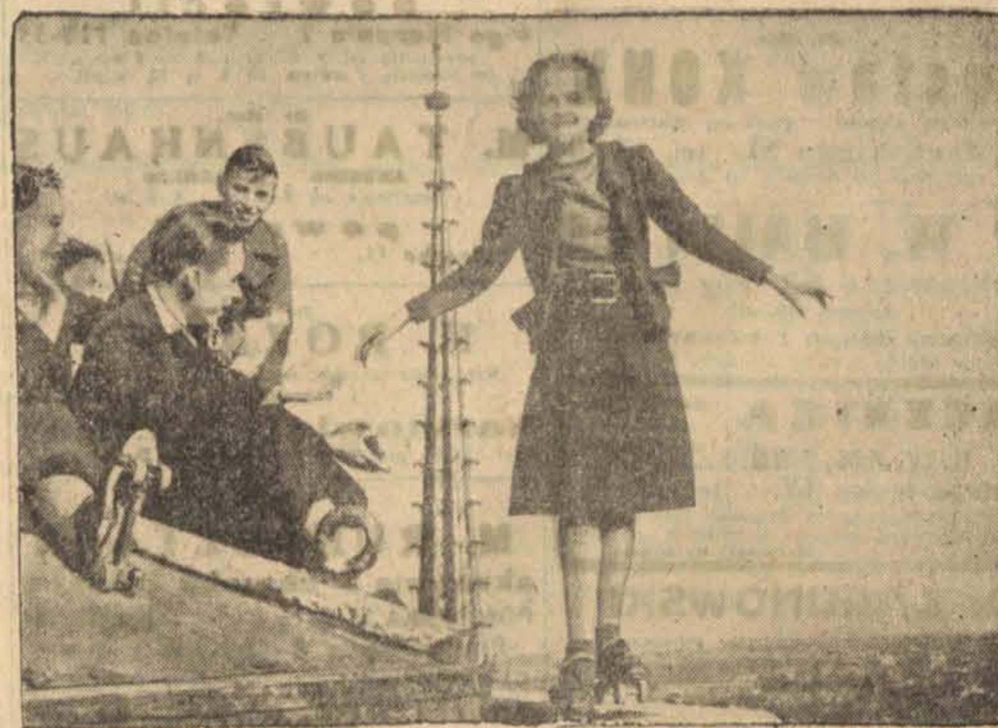
Wielkie samoloty bombowe w Anglii otrzymują do ćwiczeń spadochronowych lalki naturalnej wielkości, które pełnią rolę „skoczków". Na zdjęciu: pilot kontroluje wyposażenie swej „załogi" przed ćwiczebnym lotem.

## ĆWICZENIA LOTNICZE... W POKOJU.



Piloci angielscy pierwsze ćwiczenia w „locie ślepym" odbywają w modelu samolotu, którego kabina jest zupełnie zakryta i ciemna. Reakcje pilota na wahania samolotu i rozkazy radiowe są notowane przez automat i służą jako dowód szybkości orientacji i celowości odruchów.

## Niebezpieczne wyczyny młodzieży



Młoda mistrzyni wrotek pozwala się podziwiać swoim kolegom na krawędzi dachu dziesięciopiętrowego gmachu paryskiego.